

# STADJON

ILUSTROWANY TYGODNIK  
SPORTOWY



ÓSEMKA CAMBRIDGE PRZYGOTOWUJE SIĘ FORSOWNIE DO WALNEJ ROZPRAWY  
Z OXFORDEM W DNIU 23 B. M.

ROK VII.

W A R S Z A W A  
CZWARTEK, 21 MARCA 1929 ROKU  
CENA EGZ. 50 GROSZY

NR. 12.



## ŻYCIE ORGANIZACYJNE

K. S. Warta (Poznań) wydaje własne pismo klubowe pod tytułem „Warciaz”. Ukazanie się takiego wydawnictwa powitać należy z wielkiem uznaniem.

Nowy Zarząd K. S. Orzeł przedstawia się następująco: prezes — p. S. Latowiec, wiceprezesi — pp. Mikołajewski i Górka, sekretarz — p. Kowalewski, skarbnik — p. Sienkiewicz, gospodarz — p. Gogłóza, członkowie — pp. Frąckiewicz i Kropiwnicki.

Walne zebranie Ligi PZPN odbędzie się 5 kwietnia, przyczem na zebraniu rozpatrzone będą uchwały walnego zebrania PZPN-u w stosunku do klubów ligowych. Zarząd Ligi PZPN postanowił zwrócić się do PZPN-u z prośbą o przesunięcie Dnia PZPN-u z 3 maja na 9 maja.

Walne zebranie Polskiego Związku Hokeja na Trawie odbędzie się 24 b. m. w Poznaniu. Związek liczy obecnie 15 klubów.

Zarząd ZZ otrzymał od sekretarza Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, p. Baillet-Latoura list, zawiadamiający, że kongres olimpijski, w roku bieżącym odbędzie się w Lozannie, natomiast na przyszłość będzie wzięta pod uwagę propozycja polska co do urządzenia kongresu w Polsce. Kongres w Lozannie odbędzie się od 8—11.IV.

W Warszawskim Stołecznym Komitecie W. F. odbyła się konferencja pod przewodnictwem wojewody Jaroszewicza. Na konferencji tej omawiano sprawę zorganizowania w Warszawie w dniach od 9—15 czerwca powszechnego tygodnia, któryby obejmował imprezy sportowe wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego. Wybrano kilka komisji, które do dnia 3 kwietnia opracować mają odpowiednie plany. Na wzięcie udziału w tygodniu sportowym zaproszone będą szkoły, organizacje w. f. i p. w. oraz kluby.

W Warszawie odbyło się uroczyste rozdanie nagród za pierwsze w stolicy międzyklubowe zawody narciarskie. Szereg zawodników zdobyło odznakę PZN, a między nimi odznakę złotą uzyskał inż. Schiele Aleksander. Rozdania nagród dokonał pułk. Bobkowski, prezes PZN. Przedtem wygłosił przemówienie dr. Hłasko, a na zakończenie odbyło się wyświetlenie filmu narciarskiego.

Komitet organizacyjny wioślarskich mistrzostw Europy, które odbędą się 18 sierpnia w Bydgoszczy, pracuje bardzo intensywnie. Budowa nowych trybun, schronisk i namiotów oraz przedłużenie toru dokonane zostanie jaknajszybszym czasie. Komitet pracuje również nad przygotowaniem kwater, ułatwieniem komunikacji kolejowej, telegraficznej i pocztowej oraz zorganizował już biuro prasowe.

Prezesem Warsz. Okr. Zw. Zapaśniczego został St. Motz. Dotychczasowy prezes, inż. Huber, podał się do dymisji z powodu wyjazdu.

Zapaśnicze mistrzostwa Polski odbędą się w Łodzi w końcu bież. miesiąca.

„Przepisy gry w piłkę nożną” ukażą się niezadługo w wydaniu P. Z. P. N.

P. Z. P. N. zamierza w najbliższym czasie zorganizować samodzielne okręgi w Bia-

łymstoku i Równem, a zatem będzie 13 okręgów terytorjalnych.

Sekcja Higieny Szkolnej Oświaty i Kultury Magistratu m. st. Warszawy, pragnąc podnieść poziom fizycznego wychowania w szkołach, zorganizowała przy współudziale Inspektoratu Szkolnego Kurs przeszkolenia nauczycieli gimnastyki szkół powszechnych. Kurs obejmował wykłady teoretyczne zasad wychowania fizycznego, anatomo-fizjologicznych podstaw i metodyki ćwiczeń cielesnych, oraz miesięczne ćwiczenia gimnastyki, gier i zabaw ruchowych. Na kurs uczęszczało około 500 nauczycieli, którym dnia 18 b. m. w sali Rady Miejskiej uroczysto wręczono świadectwa. Zorganizowanie kursu niewątpliwie w znacznej mierze podniesie poziom fizycznego wychowania w szkołach i wpłynie dodatnio na zdrowie młodzieży szkolnej.

Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych zamierza wysłać do Norymbergi na Igrzyska Robotnicze (8—12.VII) drużynę lekkoatletów i piłkarzy.

Polska ekipa konna udaje się w kwietniu do Nicei na wielkie międzynarodowe zawody konne w dniach od 17—28 kwietnia. W skład drużyny wejdą: pułk. Römmel (szef ekipy), rtm. Królikiewicz, por. Szosland, por. Korytkowski, por. Starnawski, por. Kulesza i por. Rojewicz. Wraz z drużyną jedzie 16 koni, które wyruszą z Grudziądza około 28 b. m., jeźdźcy pojedą po Wielkiejnocy.

## BOKS

Zawody bokserskie w Grudziądzu, urządzane przez Sokół I, dały następujące wyniki. Waga kogucia: Agor (G. K. S. 1925 Grudziądz) — Lampkowski (K. S. Unja Grudziądz). Walka mniej interesująca. Wynik nierozstrzygnięty. Waga kogucia: Nowakowski (Unja) — Borucki (Sokół I). Walka ożywiona. Zwyciężył Borucki z powodu dyskwalifikacji N. Waga piórkowa: Sosiński (Unja) — Zieliński (Sokół I). Zwyciężył przez k-o. Sosiński. Waga piórkowa: Piotrowski (G. K. S. 1925) — Topoliński (Sokół I). Zwyciężył na punkty P. Waga lekka: Wyżlic (G. K. S. 1925) — Czarnecki Stef. Walka nierozstrzygnięta. Waga półśrednia: Dojas (K. S. Polonia Bydgoszcz) — Czarnecki Alf. (Sokół I). Bardzo dobrze się zapowiadającą walkę przerwał sędzia z powodu krwawienia oka Cz. Waga półciężka: Pietryga (K. S. Polonia) — Czarnecki Teof. (Sokół I). Wysoki poziom techniczny obu zawodników, przy końcu zauważa się przemęczenie P. Wynik dyskwalifikacji Cz. przyjęła cała publiczność słusznie z krzykiem i gwizdkami. Wykorzystywanie stanowiska sędziego p. Krakowskiego (Olympia) do nienawiści klubowej jest nie na miejscu.

Epilogiem bokserskich mistrzostw stolicy, podczas których Varsovia wycofała swych zawodników z finałów, jest wyrok warsz. okr. związku bokserskiego, który zdyskwalifikował sekcję bokserską Varsovia na 3 miesiące, zaś kierownictwo sekcji — na rok.

Szkolne mistrzostwa gier sportowych odbędą się w Warszawie pod protektorem Pol. Zw. Gier Sportowych.

## KOLARSTWO LWOWSKIE

Program zawodów kolarskich w woj. lwow. przedstawia się następująco: 7.IV wyścigi „Otwarcia sezonu” Sek. Kol. W.-C. S. S. „Polonia” w Przemyślu; 14.IV (Oficjalne otwarcie sezonu kolarskiego we Lwowie); 21.IV wyścigi wiosenne Sek. Kol. L. K. S. „Pogoń” we Lwowie; 28.IV wyścigi wiosenne Sek. Kol. Ż. K. S. „Hasmonea” we Lwowie; 1.V wyścigi „Otwarcia sezonu” Sek. Kol. Rob. Kl. Sp. we Lwowie; 3.V wyścigi wiosenne L. T. K. i M. we Lwowie; Bieg 3 Maja (20 km) Kol. W.-C. S. S. „Polonia” w Przemyślu; 5.V II bieg rozstawni 4 × 25 km o puchar „Słowa Pol.” org. Sek. Kol. L. K. S. „Pogoń” we Lwowie; 9.V mistrzostwa klubów W.-C. S. S. „Polonia” (Przemyśl), R. T. K. i M. (Rzeszów), T. G. „Sokół” (Nisko); 12.V mistrzostwa klubów. L. K. S. „Pogoń”, L. T. K. i M., Ż. K. S. „Hasmonea”, R. K. S. — wszystkie we Lwowie; 19.V I Bieg „Naprzelaj naokoło Lwowa” o nagr. „Ateneum”, organ. L. T. K. i M.; 20.V II Bieg druż. 100 km o puchar P. U. W. F. organ. Sek. Kol. „Legja” w Warszawie; 26.V Bieg 105 km o puchar „Ekspressu Porannego” organ. W. T. C. w Warszawie; 30.V („Bieg o tytuł najlepszego żyd. kolarza w Polsce” org. Sek. Kol. Ż. K. S. „Hasmonea” we Lwowie); 2.VI kolarski bieg okrężny 104 km o puchar przech. organ. Sek. Kol. T. G. „Sokół” w Nisku; 9.VI Bieg „Lwów — Mikołajów — Lwów” org. Sek. Kol. Ż. K. S. „Hasmonea” we Lwowie; 16.VI Bieg „Dookoła Warszawy” 265 km o nagr. gen. Góreckiego organ. Sek. Kol. W. K. S. „Legja” w Warszawie; 23.VI Mistrzostwo Polski torowe organ. W. T. C. w Warszawie; 30.VI Mistrzostwo wojew. lwow. 100 km, organ. Sek. Kol. L. K. S. „Pogoń”; 7.VII Wyścigi letnie Sek. Kol. R. K. S. we Lwowie, — Bieg „Kraków — Zakopane” 110 km org. Sek. Kol. „Makkabi”; 14.VII Mistrzostwo Polski drogowe 200 km i Zjazd Tow. Kol. w Poznaniu; 21.VII II Bieg „Kraków — Lwów” 325 km organ. L. T. K. i M.; 26-27-28.VII Bieg „Dookoła wojew. krakow.” 600 organ. K. K. C. i M.; 28.VII Wyścigi o puchar W. C. S. S. „Polonia” w Przemyślu; 4-18.VIII II Bieg Dookoła Polski, organ. Red. Przegl. Sport. i W. T. C.; 18.VII Wyścigi letnie org. Sek. Kol. Ż. K. S. „Hasmonea” we Lwowie, — Mistrz Armji 100 km o nagr. gen. Roupperta organ. Sek. Kol. W. K. S. Legja w Warszawie; 25.VIII Bieg 12-godz. tor. dla ucz. biegu „Dookoła Polski” org. W. T. C.; 1.IX Wyścigi jesienne Sek. Kol. L. K. S. „Pogoń” we Lwowie; 8.IX I Bieg 100 km o nagr. wędrowną organ. Sek. Kol. L. K. S. „Pogoń” we Lwowie; 15.IX Bieg Asów 100 km organ. Sek. Kol. W. K. S. „Legja” w Warszawie; 22.IX Mistrzostwo Przemyśla 100 km organ. Sek. Kol. W. C. S. S. „Polonia”; 29.IX V Bieg o puh. „Gazety Porannej” organ. L. T. K. i M. we Lwowie; 6.X II Mistrzostwo Lwowa 100 km organ. L. T. K. i M. — (Wyścigi z ok. Święta T.U.R. organ. Sek. Kol. R.K.S. we Lwowie). — Wyścigi jesienne Sek. Kol. W.-C. S. S. „Polonia” w Przemyślu; 13.X Wyścigi „Zakończenia Sezonu” Sek. Kol. Ż. K. S. „Hasmonea” we Lwowie; 20.X Wyścigi „Zakończenia Sezonu” Sek. Kol. L. K. S. „Pogoń”.



MARSZAŁEK  
JÓZEF  
PIŁSUDSKI



NA TRYBUNIE  
PODCZAS  
ZAWODÓW KONNYCH

Osobą najwyższą w naszej hierarchji sportowej jest Przewodniczący Rady Naukowej Wychowania Fizycznego. Stamtąd bowiem, jak z dalekiej, od wzorów ukrytej Kwatery Głównej, idą dyrektywy, idą wskazania, owoce długich przemyśleń, kierujące potężną masą szarej braci sportowej, wiodące rasę polską po drodze rozkwitu.

Przewodniczącym Rady jest Marszałek Piłsudski.

Jest nim nie tylko jako Minister, obarczony troską o całość i bezpieczeństwo Ojczyzny, od zdrowia i tężyzny Jej synów tak zależnej. Jest nim nie tylko z urzędu.

Pierwszy Marszałek Polski jest równocześnie i pierwszym Jej sportowcem.

Cecha najszlachetniejsza psychiki sportowca, skarb bezcenny, jaki nabywa, wdychając orzeźwiającą atmosferę stadionu — to umiłowanie czynu, kult wysiłku.

Józef Piłsudski, to ten, kto mocarną swą wolą zbudził ze snu Naród, to apostoł czynu twórczego, skarłowaciałych przemieniający w tytanów, to ten, kto uczy nas wszystkich. nocy każdej i dnia każdego, kochać wysiłek i poządać go.

Nie rzucał dyskiem, nie pruł fali wiosłem, konia ostro-

gą nie zachęcał do skoku. Lecz wziął się za bary z losem, Polskę gnębiącym, i powalił go na piasek wielkiej areny dziejów.

Rekordu tego nikt nie pobije. Rekordu tego Bóg Miłosiwy nie każe nikomu powtórzyć.

Nie tylko dlatego Józef Piłsudski jest pierwszym sportowcem polskim. Gdy wszyscy drętwieli jeszcze w bezwładzie, Komendant myślą swą przenikliwą dojrzał jasno, jaki wpływ zbawienny wyrzucić może sport na charakter narodowy Polaków, jak potrafi zagoić ropiące jego rany.

Myślał o tem i mówił o tem, kiedy wszyscy wokół byli ślepi i głusi. Myśli o tem i mówi i teraz, kiedy dzięki czulej opiece, nad sportem polskim przezeń roztoczonej, co dnia w jakimś zakątku Rzeczypospolitej powstaje stadion, powstaje boisko, gdzie młodzi Polacy rosną na dzielnych obywateli kraju, gdzie krzepną barki Zmartwychwstałego Państwa.

W dniu radosnym Imienin, schyla się w hołdzie przed Marszałkiem Józefem Piłsudskim sport polski, miłujące bezkresnie i ukochane Jego dziecko.



# PEWNE NIEDOMOGI NASZEJ FIZYCZNEJ KULTURY

Czytamy, słyszymy, ba, nawet widzimy, że sport już u nas jest — i, jakby się zdało, stoi już nawet na jakimś wyższym poziomie.

Świadczyłyby o tem tak liczne, przemijające się po ulicach miast naszych gromadki kolarzy, tenisistów, łowców, w zimie zaś narciarzy, sankarzy, łyżwiarzy.

Wszystko to przecie adepti i adepty sportu, zwolennicy zdrowego ruchu na świeżym powietrzu, tężący swe siły i zdobywający zdrowie.

Już też i arena międzynarodowa wie o Polakach, a na Igrzyskach Olimpijskich w Amsterdamie powiewały polskie sztandary.

A przecie odnosi się przykre przekonanie, że sport nasz jest-zawsze jeszcze w pieluchach, a może — zaczyna się dopiero z nich wyłaniać.

Te zdobycze nasze na terenie międzynarodowym—to zasługa wyjątkowo wykwalifikowanych i szczęśliwych jednostek, podczas gdy cały niemal ogół naszej młodzieży — mówiąc prawdę — nie obudził się właściwie jeszcze po długich dniach niewoli. Patrząc na licznych spotykanych przechodni, nie widzimy jeszcze tych pewnych siebie ludzi, tryskających zdrowiem, patrzących zwycięsko na świat Boży, ale — zwykłych codziennych zjadaczy chleba, nieśmiałych, niezadowolonych, pochylonych, stękających.

Jeżeli chodzi o poborowych—to pokazuje się, że z tej naszej młodzieży nie znajduje się nawet 30% prawdziwie zdolnych do służby wojskowej. A dlaczegoż niema ich trzy a choćby i dwa razy tyle.

Tak tedy — pomimo, iż nasze studia wychowania fizycznego stoją niby bardzo wysoko, dysponują uniwersyteckiem i znakomicie prowadzonym Studium w Poznaniu, mają Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i przysposobienia wojskowego i liczne jego ośrodki, pomimo, że zajmuje się wychowaniem fizykiem i rząd nasz i nasza wojskowość, pomimo, że każda szkoła średnia ma, a przynajmniej winna mieć swego instruktora wychowania fizycznego i wogóle pomimo całego tego ruchu, zdążającego tak widocznie do podniesienia poziomu naszego fizycznego wychowania, nie jest u nas niestety tak, jakby by powinno.

I nie będzie — zdaje się — lepiej, dopóki każda choćby najmniejsza szkoła ludowa, nie będzie zarazem wychowawczynią fizyczną. Ludzi należy kształcić fizycznie już od dziecka. Nie wystarczy nauczyć dziecko w szkole czytać, pisać i rachować, ale musi się już tam dbać o rozwój jego fizyczny. Toteż wszelkie seminarja nauczycielskie muszą w wychowanków swoich wpoić nieodzowną potrzebę fizycznej kultury w każdej szkole, bo ta fizyczna kultura musi iść w parze z kulturą intelektu.

Nasi kierownicy fizycznej kultury są niejako lunatykami, wpatrzonymi w Igrzyska Olimpijskie i poza nimi, niczego innego nie chcą widzieć. Nie oponujemy przeciw przygotowywaniu się do tych Igrzysk, ale nie zapominajmy też, że zabawy młodzieży i wszelakie sporty mają być uprawiane nie dla Igrzysk, lecz dla zdrowia. Zdrowie zaś potrzebne jest ogółowi społeczeństwa, nie

zaś tylko kwalifikującym się do sportu jednostkom.

Ponieważ znaczna ilość pracujących w szkołach ludowych nauczycieli i nauczycielek nie wiele ma pojęcia o fizycznej kulturze, należałoby dążyć do tego, aby się i oni z fizyczną kulturą należycie zaznajomili i nauczyli się tę fizyczną kulturę w szkołach swoich propagować.

Sporty podniosły się u nas bardzo, ale prawdziwego dążenia do zdrowia nie widać. Kluby sportowe to jeszcze nie wszystko. Kluby sportowe — to ośrodki, w których zaprawiają się wybitnie utalentowane jednostki, wynajdywane z tysięcy młodzieży. Więc przede wszystkim należy zabrać się do propagandy sportu wśród mas, a kluby też na tem skorzystają. A u nas popiera się kluby, a mało robimy dla mas.

To nie może być dobre dla podniesienia zdrowotności.

Nam nie zależy broń Boże na jakichś nadzwyczajnych wyczynach, nie zależy na Olimpijskich zwycięstwach, nie zależy na robieniu w sportach hałasu, ale na tem, aby te sporty i ta gimnastyka podnosiły naszą nadwątloną tyloletnią niewolą siły i podnosiły naszą zdrowotność.

Ostatnia nasza sportowa statystyka oblicza, iż wszystkie nasze związki sportowe gromadzą wszystkiego około 300,000 członków, czyli — że wobec 30 milionów ludności zamieszkujących nasze ziemie, mamy zaledwie 1% sportowców. Jeden procent! Czy taki marny procent może się przyczynić do podniesienia zdrowotności?

Jeżeli chodzi o te kluby i towarzystwa sportowe, to musimy także zrozumieć, że one muszą mieć i to nawet znaczniejsze dochody. Z wpisowego i wkładek, które nie mogą być wysokie, nie zdołałby się żaden klub utrzymać. Zamożność klubu daje mu dopiero szanse wydatniejszej pracy dla sportu. Byłe tylko w każdym z tych klubów i towarzystw panowała niepodzielnie maksyma „dla zdrowia”, aby im ustawicznie przyświecała i ile możliwości nie pozwalała na kolidującą ze zdrowiem wybryki. Są to zresztą kluby, pielęgnujące wyłącznie sport, a przedstawiające się w bardzo skromnej — w stosunku do zaludnienia — ilości.

Ale mamy pozatem 99 proc. niesportowców, a są to przecie ludzie, potrzebujący

również zdrowia, zatem i nad nimi należałoby rozłożyć jakąś opiekę.

Toteż niechaj tych 300.000 sportowców jednoczą się w klubach i towarzystwach sportowych, niechaj się trenują pod okiem fachowców niech ustanawiają coraz to nowe nawet światowe rekordy, niechaj pracują najgorliwiej w wszelakich sportach i zbierają w czasie publicznych zawodów jak najwięcej pieniędzy. Będzie to oznaką, że sporty nasze nie leżą odłogiem, lecz pracują. Ale chodźliby też o to, aby się ta skromna ilość sportsmenów ustawicznie mnożyła i wzrosła do milionów.

Tymczasem jednak zwrócić się musi uwagę na tę kolosalną resztę ludności, którą się kluby i towarzystwa sportowe wcale nie interesują, a którą przecie ktoś się zająć musi.

Zdrowie jest kapitałem i to kolosalnym. Rząd gromadzi kapitały kruszcowe, a należałoby, aby też zaczął gromadzić kapitały „zdrowia”. Niechaj tylko pracę tę zacznie, a jesteśmy pewni, że i ludność nasza przyjdzie mu z chętną pomocą. To co dzisiaj w rozwoju fizycznej kultury widzimy, dalekiem jest jeszcze od ideału. Kto wie, czy tego ideału nie należałoby szukać w Szwecji. Nie są nam bliżej znane tamtejsze statystyki, ale przypuszczalnie odbiegają one znacznie od naszej. Wystarczy, będąc tam czas jakiś, przyjrzeć się tylko tamtejszej ludności i to obojga płci, a przekona się każdy, co znaczy dbałość rządu o zdrowie społeczne. A jest to kraj, gdzie dbałość rządu o fizyczne wychowanie stoi na pierwszym miejscu.

Toteż i nasz rząd musi pomyśleć, aby już froeblovskie i rauowskie ogródki uprawiały zawsze i wszędzie racjonalną fizyczną kulturę. Gimnastyka, zwłaszcza szwedzka i wszelakie gry i zabawy ruchowe muszą wchodzić w program wszystkich szkół i to tak ludowych, powszechnych, średnich, jak i wyższych uczelni.

Wogóle gimnastyka i sporty muszą wejść w krew i kości społeczeństwa. Należy młodzieży do nich zachęcać, a nawet zmuszać. To panujące u nas dotychczas lenistwo do gimnastyki i sportów należy najenergiczniej usunąć i pobudzić młodzież, a z nią i cały naród do ruchu i życia. Każdy zakątek kraju musi mieć swoje sale gimnastyczne i parki zabawowe z przyborami, a znaczna ilość tych sal i parków musi być przystępna nie tylko dla młodzieży szkolnej, lecz i dla wszystkich tych, którzy do szkół już przestali uczęszczać, a do fizycznego ruchu chcieliby się garnąć.

W sportach, które wymagają kosztowniejszych przyborów, należałoby pójść tak daleko, aby uboższą, a chętną młodzież w przybory takie bezpłatnie, lub przynajmniej za bardzo skromną i w ratach spłacalną kwotę zaopatrzyć.

Chcimy też zrozumieć, że w tem dążeniu do podniesienia kultury fizycznej, podniesie się też na znaczne wyżyny kultura psychiczna. Liczne cnoty społeczne i obywatelskie nabywa się właśnie w tych niewinnych grach i zabawach ruchowych.



Na ślizgawce warszawskiej.

Kazimierz Hemerling.



# PRZYKRÓCENIE MIĘŚNI I WADLIWA POSTAWA

Pod nazwą „niewystarczalności długościowej” rozumiemy nieprawidłowe przykrócenie mięśni, mogące spowodować odkształcenie zarówno w postawie jak i w położeniach poszczególnych części naszego ciała.

Pozwalam sobie zwrócić uwagę na tę sprawę sportowcom, albowiem, o ile mnie pamięć nie myli, nie była ona dotychczas nigdzie poruszana.

Nie będę tutaj rozstrząsał zawiłego zagadnienia, związanego z pojęciem t. zw. prawidłowej długości mięśni, tembardziej, iż w sprawie tej panuje wielki chaos nawet w świecie naukowym. Pod względem praktycznym zadawalającym określeniem będzie następujące: prawidłowe długości mięśni wzgl. grupy mięśniowej jest to taka ich długość, która nie ogranicza zakresu ruchu mięśni przeciwnych. Prosty przykład wyjaśni trzon owego pojęcia. Mięsień dwugłowy ramienia (zwany nieprawidłowo ciągle jeszcze „bicipsem”) powodujący skurczem swym zgicie stawu łokciowego, posiada długość prawidłową, o ile m. trójgłowy ramienia, stanowiący mięsień przeciwny w stosunku do poprzedniego, nie napotka na żadne trudności przy wyprostowaniu całkowitem łokcia. W przypadkach przykrócenia mięśnia dwugłowego, a więc jego niewystarczalności długościowej, mięsień trójgłowy nie będzie w stanie wyprostować stawu łokciowego. Ten ostatni stale znajdować się będzie w położeniu mniejszego lub większego zgięcia. Zjawisko to obserwujemy u atlety, u którego przerosłowi mięśni towarzyszy często ich przykrócenie.

Niewystarczalność długościowa rozwijać się może również i wskutek zawodowego częstego przyjmowania wadliwej postawy, a więc np. u szewców, pracujących niemal stale w postawie przechylonej, następuje przykrócenie mięśni brzucha (zwłaszcza m. prostego brzucha!), powodujące niemożność zupełnego wyprostowania tułowia. Ludzie ci zmuszeni są przeto,

chodzić zgarbieni. Najprostszą jednak przyczyną powstania niewystarczalności długościowej jest niedorozwój mięśni przeciwnych. Ucieknijmy się jeszcze raz do przykładu prostego. Osłabienie mięśni wyprostnych grzbietu, spowoduje w krótkim czasie, postawę zgarbioną (tak charakterystyczną dla osób pracujących umysłowo, iż możemy ją nazwać bez wielkiej przesady — postawą urzędniczą) — ta ostatnia nie pozostanie jednak, bez wpływu na mięśnie brzuszne. Przeciwnie. Niebawem długość ich się zmniejszy — wystąpi typowe przykrócenie, z którym walczyć będzie coraz trudniej niedorozwiniętym, osłabionym mięśniom wyprostowanego grzbietu. Powstaje w ten sposób błędne koło, dla którego wyjściem jedynym jest racjonalne ćwiczenie grup mięśniowych.

Ze względu na to, iż sprawa „wyciągania” mięśni pozostaje u nas jeszcze w ciemni, pragnę na tem miejscu podać ogólne zasady, które kierować się należy przy zwalczaniu wadliwej postawy.

Niedorozwinięte  
mięśnie wyprostne  
grzbietu



Przykrócone  
mięśnie  
brzucha

Przypuśćmy, że zgłasza się do nas osobnik zgarbiony. Już powierzchowny rzut oka pozwoli nam ocenić, „wartość” mięśniową owej osoby oraz przyczyny, które wpłynęły na powstanie nieprawidłowej postawy. Zazwyczaj będziemy mieli do czynienia z osobnikiem z niedorozwojem ogólnym wzgl. częściowym muskulatury, a pracującym w nieprawidłowym położeniu ciała. Bliższe badanie wykaże, iż mięśnie wyprostne grzbietu są w stanie niedomogi, (na polecenie — wyprostuj się osobnik badany czyni bezskuteczne wysiłki), a jednocześnie mięśnie brzucha są przykrócone (przy próbach biernego wyprostowania badany odczuwa ból w mięśniach brzucha).

W podobnym wypadku postępować należy w sposób następujący: celem wzmocnienia mięśni wyprostnych polecamy ćwiczenia czynne, celem zaś przywrócenia przykróconym mięśniom brzucha ich pierwotnej długości — wyciągamy je biernie. Czynimy to przeginając mu tułów z pewnym wysiłkiem (ostatecznie pacjentem jest każdy, kto zwraca się o pomoc do kogo innego).

Z dwóch powyższych zabiegów większy nacisk położyłbym na owo „wyciąganie” mięśni, przynajmniej na prostsze, albowiem usilne ćwiczenie mięśni wyprostnych może okazać się zbyt męczącym a nawet bezskutecznym, gdy mięśnie zginane (w tym przypadku mięśnie brzucha) są

zbyt przykrócone. Zastrzeżenie to tyczy się właśnie osób starszych, u których niemal z reguły występuje niewystarczalność długościowa (starcza postawa!).

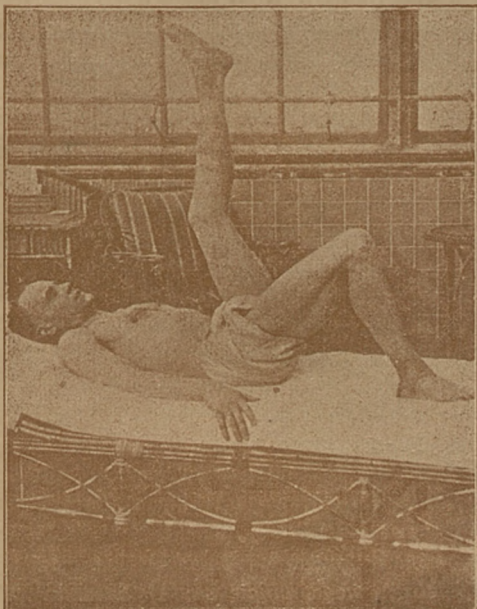
Nietylko, jednak, wadliwe postawy, skierowują naszą uwagę ku zagadnieniu przykrócenia mięśni — zasługuje ono na uwagę i z innego punktu widzenia. Mam na myśli zwinność, a zwłaszcza gibkość naszego ciała, a więc sprawy najdonioślejsze z punktu widzenia fizycznej sprawności. Otóż t. zw. sztywność i nieudolność ma swe źródło, w większym stopniu, w przykróceniu mięśni. Jak ważnym jest ten czynnik, dowodem tego nietylko przysłowio- wa gibkość ciała dzieci (mięśni zawsze bardzo długiel) ale i owi predigistatorzy cyrkowi popisujący się budzącymi zdumienie przegięciami („ludzie-węż”), a którzy zawdzięczają możność wykonywania owych „numerów” li tylko wyciągnięciu nadmierne- mu mięśni przeciwnych.

Rozwijajmy więc swe mięśnie, ale nie zapominajmy i o ich „wyciągnięciu”, a skoro już mamy do czynienia z przykróceniem, zwalczajmy je ruchami biernymi.

Dr. R. Poplewski.

## CIEKAWY CYFRY

Jedno z pism duńskich umieściło niedawno ciekawą statystykę wzrostu i wagi zawodników duńskich, uprawiających różne działy sportu. Okazało się, że najniższy wzrost posiadają ciężkoatleci (przeciętnie 166,9 cm), którzy jednak za to mogą poszczycić się pokązną wagą — 67,8 kg. Najlżejsi ludzie najlepiej nadają się na gimnastyków, bo jak wykazały badania przeciętnie gimnastycy duńscy posiadają wagę 61,8 kg. przy również niezbyt dużym wzroście 169,6 cm. Piłkarze są wobec nich wysokimi ludźmi — przeciętnie mają bowiem 171,6 cm., wagą również mogą zaimponować szczupłym gimnastykom — 67,2 kg. Pływacy przewyższają ich wszystkich: ważą 67,8 kg., wzrost zaś mają 172,3 cm., u skoczków i biegaczy — waga 64,9 kg., wzrost 177,9 cm. Wreszcie najpotężniejszymi ludźmi okazali się miotacze, waga ich wynosiła przeciętnie 77,8 kg., wzrost zaś 177,3 cm.



Nurmi zażywa kąpeli słonecznej (solarjum).



Nurmi podczas masażu.



## WIEŚCI Z KRAKOWA

„Choć błoto wokoło” możnaby zmodyfikować znaną cytata, wiosna „pachnie” w powietrzu, ciepło już porządne i gdyby nie obawa przed tą drugą połową marca, mającą przynieść ponowną zimę i powódź (czytajcie dzienniki: dział meteorologiczny) możnaby z całym spokojem zabrać się na serjo do pracy letniej.

Narazie ogromnie miłą wymówką do przerwania snów zimowych jest trzydniowe Święto sportowe, urządzone na cześć imienin Pierwszego Marszałka Polski. Święto to obejmuje zawody we wszystkich niemal działach sportu, rozdzielone planowo i racjonalnie.

Poza tem świętem Wisła urządziła pierwszy ważniejszy mecz treningowy z Legią. Wynik 8:1 świadczy o tem, że mistrz Ligi przez zimę nie stracił dyspozycji strzałowej, chociaż naogół nie reprezentował się groźnie. Stan przy przerwie (1:1) świadczy o tem, że Legia, beniaminek A-klasowy, stawiał dzielnie opór czerwonym, fakt pochlebny dla Legii. Zresztą ta sama Legia „spuchła” po pauzie, tak że Wisła, grająca bez Reymanów i bez Balcera, robiła co chciała.

W ramach święta całe zainteresowanie piłkarskie skupiło się dokoła meczu Cracovia — Garbarnia. Cracovia wystąpiła bez Kałuży, Gintla i Szperlinga, na centrze miała Mysia, który niepotrzebnie zaczyna grać na rozmaitych pozycjach. Wiemy przecież, że jego miejsce w pomocy. Garbarnia wystąpiła w składzie niemal tym samym, w którym grała walki o wejście do Ligi, jedynie w napadzie debiutowali z powodzeniem Joks z Fabloku i Pazurek II z Kolejowego K. S. Garbarnia wygrała niespodziewanie 4:0, pauza 3:0. Fakt ten należy stwierdzić. Ponadto należy stwierdzić, że zyskała sobie sympatię publiczności, gdyż grała ładnie, miała ładne podania, zgranie i była w doskonałej kondycji fizycznej. Znać po niej staranne przygotowanie i sumienną pracę. Niedarmo trener Sedlaczek siedzi od kilku miesięcy w Krakowie. Drużyna twarda pozwala stawiać dobre horoskopy na przyszłość, sądzić jednak o jej stanowisku w Lidze w stosunku do innych klubów krakowskich na podstawie dzisiejszego meczu, byłoby rzeczą przedwczesną i niebezpieczną.

Trener Klumberg zakończył 15 marca

6-ciotygodniowy kurs zaprawy zimowej i wyjechał, żegnany z żalem przez zawodników, którzy go ogromnie lubią i mają do niego zaufanie. Klumberg, proszony przezemnie o podanie swych wrażeń o zawodnikach krakowskich dla Stadjonu, zabawił się w Nurmiego i nie powiedział nic. A raczej tak: „Nie mogę powiedzieć nic dobrego, bo by lekkoatleci zadzierałi niepotrzebnie nosa, a nie mogę powiedzieć nic złego, bo by się zniechęcili.” I rób tu wywiady.

H. I.

### GRY SPORTOWE

W Krakowie na zakończenie święta sportowego odbył się mecz koszykówki i siatkówki Wawel — Sokół z wynikiem 27:24 i 32:30, oraz mecz koszykówki i siatkówki między reprez. akadem. Krakowa i Warszawy. W skład Warszawy wchodził: Fiedorowicz, Wcieśliński, Gaszyński, Bednarek, Trojanowski (koszykówka), skład siatkówki: Szymborski, Lech, Purschel, Paniczakiewicz, Olszewski, Kornberger. W skład Krakowa wchodził: siatkówka: Baran, Trytko, Lubowiecki, Kłein, Skucha, Wątocki, koszykówka: Lubowiecki II, Baran, Trytko, Gradowski. Wynik siatkówki 30:13 na korzyść Warszawy, koszykówka 27:24 (10:11) dla Krakowa.

W meczach koszykówki w Poznaniu wyniki były następujące: Czarna Trzynastka — Warta 12:9, WIS — Harcerze 16:12, Czarna Trzynastka — gimn. Marcinkowskiego 47:16, Warta — WIS 37:6, Sokół — Harcerze 30:0 (walkover), gimn. Bergera — AZS 30:0 (walkover). W mistrzostwie prowadzi Czarna Trzynastka (8 pkt) przed gimn. Bergera (6 pkt), Wartą i Sokołem (po 4 pkt), Wisem (3 pkt), Harcerzami, AZS-em i gimn. Marcinkowskiego (po 2 pkt).

W Warszawie Polonia pokonała w koszykówce drużynę poselstwa amerykańskiego 48:21.

### ROZMAITOŚCI

W Budapeszcie w pierwszej połowie czerwca rozegrany zostanie czwórmecz strzelecki Węgry—Austria—Niemcy—Polska z broni małokalibrowej. W programie konkurencje zespołowe i jednostkowe.

W Płocku dn. 17 b. m. w szermierczym meczu kobiecym Warszawa pokonała Płock 6:3.

Zawody pływackie Cracovii dały następujące wyniki: 50 mtr chłopców — Ga-

chniewicz 47.2, 100 m pań — Kajzerówna 1:43, 2) Ficówna 100 m, panów — 1) Sieńkowski 1:11.2, 2) Kot 1:12.1, 3) Szolc 1:12.1. W II klasie — 1) Kowalski 1:20., 50 m pań II klasa — Szelestówna 47 sek, 100 m st. kl. chłopców — Machulla 1:46.4, 100 m st. dow. chłopców — Krakowiak 1:30.6, 100 m na wznak pań — Kajzerówna 1:51.2, 200 m st. dow. — 1) Kot 2:45.4 (rekord), 2) Bober 3) Kranczik, 5 × 50, panów — 1) E. K. S. 2:52, 2) Cracovia 2:53. 50 m juniorów — Grygiwski 36.4, 100 m st. klas., pań—Kajzerówna 1:48.4, 100 m na wznak — 1) Kot 1:33.4, 2) Karliczek 4 × 50 m chłopców — 1) Cracovia 2:26.4, 200 m st. klas — 1) Paully 3:23.3, sztafeta pozycyjna pań — 1) Giszowiec 2:32.3, 2) Cracovia.

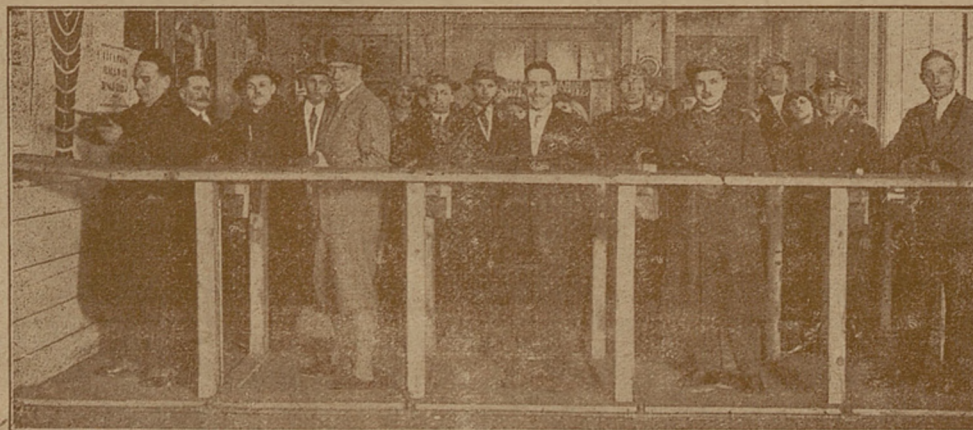
Mecz tenisowy Polska-Anglja o puchar Davisa odbędzie się definitywnie od 10—12 maja w Warszawie, prawdopodobnie na kortach Legii. W skład reprezentacji wejdą M. Stolarow, Czetwertyński i Warmiński.

W Grudziądzu przebywa obecnie na kurse hippicznym kilku oficerów zagranicznych, a mianowicie dwóch Węgrów, dwóch Estończyków i jeden Czechosłowak. Przekształcenie potrwa do lata.

Na zawodach konnych w Warszawie konkurs kobiecy wygrała p. Kucińska przed p. Curel.

Dwudniowe strzeleckie zawody rozegrane zostały na strzelnicy warszawskiej w ogrodzie Saskim, organizowane przez Związek Strzelecki. W konkurencji zespołowej pod nazwą „który z siedmiu najlepszy” zwyciężyła drużyna K. S. Strzelec (reprezentacja okręgu warszawskiego) osiągając 428 pkt. na 500 możliwych (na dystansie 50 m.). Na drugim miejscu drużyna Związku Harcerstwa Polskiego 393 pkt. W strzelaniu zespołowym pod nazwą „choćby o 1 pkt. więcej” zwyciężył K. S. Strzelec 60 pkt. na 100 możliwych przed Związkiem Harcerstwa Polskiego 53 pkt. W strzelaniu jednostkowym do 3 małych tarcz na jednej zwyciężył Wąsowicz Z. (Strzelec) 65 pkt przed Piątkowskim (Strzelec) 58 pkt i Ruteckim (Legia) 54 pkt. W strzelaniu jednostkowym na 50 mtr zwyciężył Rutecki (Legia) 96 pkt przed Z. Wąsowiczem (Strzelec) 94 pkt i Sawickim (Zw. Harcerstwa Polskiego) 92 pkt. W strzelaniu z pistoletów zwyciężył Z. Wąsowicz (Strzelec) 242 pkt na 300 możliwych przed Rebendelem (Legia) 217 pkt, E. Wąsowiczem (Strzelec) 209 pkt i Golańskim (Strzelec) 206 pkt.

W Katowicach 17 b. m. rozegrano ciężkoatletyczne zawody eliminacyjne przed mistrzostwami Europy w Dortmundzie (4—7 kwietnia). Zawody przyniosły szereg zwycięstw zawodnikom warszawskim oraz wykazały, iż Śląsk powoli traci swe dominujące stanowisko w zapasnictwie. Kolejność zawodników w poszczególnych wagach: W. kogucia: 1) Ganzera (Śląsk), 2) Michalski (Śląsk); waga piórkowa: 1) Mazurek (Śląsk), 2) Zarebski (Warszawa), 3) Breitkopf (Śląsk); waga lekka: 1) Rysiak (Warszawa), 2) Błażyca (Śląsk), 3) Małecki (Warszawa); waga średnia: 1) Jaworski (Kraków), 2) Ceug (Śląsk), 3) Kidziński (Śl.); waga ciężka: 1) Wierzbicki (Warszawa).



Z niedzielnych zawodów strzeleckich w Warszawie.



## WIEŚCI Z ŁODZI

Sezon piłkarski w Łodzi rozpoczął w całej pełni. Ubiegła niedziela obfitowała w szereg meczy, z których najważniejszym był Legja—Turyści, stanowiący tem większą sensację, że w Legji wystąpił *Steuerman*, który po ładnym przeboju — wyrównał zdobywając gorący aplauz widzów. Po przerwie gra nieco ciekawsza, obfituje jednak w szereg humorystycznych momentów — przyczem do końca utrzymuje się wynik 1:1.

Drugi z kolei występ ŁKS z Orkanem przyniósł bezapelacyjne zwycięstwo czerwonym.

Łódzki Hakoah otworzył swój sezon footballowy meczem z Burzą Pabjanicką zwyciężając ją w stosunku 3:1.

Pierwszy występ K. S. Zjednoczenie przyniósł mu niespodziankę w postaci przegranej 5:0 (2:0) z Ł. K. S. I b.

Strzelcy łódzcy najliczniej grupują się w Ł.K.S.-ie. Mistrzostwa strzeleckie zostały podzielone na okresy: 1) zimowy, 2) wiosenny, 3) letni i 4) jesienny. Zimowe mistrzostwa strzeleckie odbywały się w miesiącu styczniu, lutym i marcu, bez względu na tegoroczne mrozy. Strzeleckie mistrzostwo zimowe zdobył p. Andrzejak Marjan, uzyskując 185 pkt. na 200 możliwych. Dalsze miejsca zajęli: Nower Antoni 181 pkt, Jarszewski 171 pkt, Nowicki 169 pkt.

W zorganizowanych zawodach międzyszkolnych Łódź—Płock w hokeju i szermierze, zwycięstwo odnieśli łodzianie bijąc płoczan w stosunku 4:0 w hokeju. W turnieju szermierczym zorganizowanym staraniem K. S. Jagiellonka, pierwsze miejsce zajął Lamprecht (Łódź), przed Karpińskim i Mirowskim (Łódź). Płocczanie zajęli dalsze miejsca.

Niedoszły „benjaminek” ligowy Ł.T.S.G., rozpoczyna swój sezon sportowy w dniu 24 b. m., szykując się po świetnej zaprawie zimowej, do walnej rozprawy nad klubami A klasowemi.

Wzorem P. K. S., Okręgowe kolegium sędziów w Łodzi przesłało do wszystkich klubów nazwiska sędziów — w celu wypowiedzenia się do których kluby mają zaufanie. Najwięcej zaufani sędziowie broni będą w rachubę przy obsadzaniu meczów.

Z inicjatywy Ł. O. Z. P. N. w najbliższych dniach zostanie zwołana konferencja wszystkich łódzkich Okręgowych związków w celu wyjścia z katastrofalnej sytuacji braku boisk i urządzeń na terenie Łodzi i Okręgu. Akcja wych. fiz. posuwa się szybkimi krokami naprzód.

Dnia 24 marca b. r. Związek strzelecki obwodu łódzkiego organizuje zawody marszowe, ku czci Marszałka Piłsudskiego. Zawody te odbędą na przestrzeni 40 klm. W zawodach wezmą udział wszystkie organizacje P. W., kluby sportowe i drużyny strażackie Łodzi i powiatu.

Na walnem zebraniu klubu Turystów, wybrano następujące władze: prezes — p. Hein, sekretarz p. Ulrych, skarbnik p. Bruhl. Komisja rewizyjna — pp. Kinderman, Rzerzacz, Mantaj. Komisję rozbudowy boiska stanowią pp. — Hein, Guze, Głazewski i Glathe. B. prezesa klubu p. Guzgo mianowano członkiem honorowym.

W pierwszym kroku szermierczym pań,

zorganizowanym przez ośrodek wych. fizycznego, wzięła udział olbrzymia ilość zawodniczek. Zawody odbywały się w walce na florety. Z przebiegu poszczególnych spotkań w finałach i półfinałach, należy wnosić, że sport szermierczy na gruncie łódzkim wśród pań stoi na wysokim poziomie. W finale, pierwsze miejsce zajęła p. Morozowiczówna Tamara, zwyciężając wszystkie spotkania. Drugie miejsce — p. Ciepłoszanka Jadwiga — 4 spotkania zwycięskie. Trzecie miejsce p. Szustrówna Wanda — 2 spotkania zwyc. Dalsze miejsca zajęły Kosecka, Kuchcińska i Połomska. P. Morozowiczówna, zdobywczyni 1 miejsca otrzymała złoty żeton i floret ofiarowany przez por. Kuźnickiego. Nagroda druga srebrny, trzecia brązowy żeton. Potem p. Ciepłoszanka, za najpiękniejszą walkę, otrzymała floret ofiarowany przez p. Rimlera.

Sędzia główny por. Kuźnicki.

Sędziowie boczni: por. Żelkowski, Rimler, Rudnicki, Kuźnicki i Mirowski.

W dniu 22 b. m. odbędzie się w Łodzi pierwszy krok szermierczy panów.

Sekcja szermiercza W. K. S., organizuje zawody szermiercze pań, o mistrzostwo m. Łodzi. Zgłoszenia przyjmuje por. Kuźnicki (D. O. K. IV).

W rozgrywkach w piłce koszykowej o puchar odbyły się następujące spotkania:

Kadimah — W. K. S. 14:10 (8:4).

Turyści — Triumf 28:26 (14:12).

Ł. T. S. G. — Zjednoczenie 30:10 (11:0).

## MINIMA LEKKOATLETYCZNE

Ostatnio zarząd PZLA ustalił męskie minima lekkoatletyczne dla klas A i B, a mianowicie:

Minima obowiązujące zawodników klasy A na zdobycie mistrzostwa okręgowego: 100 m — 11.2, 200 m — 23.4, 400 m — 53, 800 m — 2.03, 1500 — 4.15, 5 km — 16.25, 10 km — 34.20, 110 m płotki — 17.6, 400

m płotki — 59.6, 4×100 m — 46.4, 4×400 m — 3:36, w wyż — 170, w dal — 650, tyczka — 3.30, dysk — 38 m i 65 m (oburącz), kula — 12 m i 22 m (oburącz), oszczep — 49 m i 80 m (oburącz), młot — 35 m, pięciobój — 2800 pkt.

Minima kwalifikujące zawodników do należenia do klasy A: 100 m — 11.5, 200 m — 23.8, 400 m — 53.4, 800 m — 2:05, 1500 m — 4:18, 5 km — 16:40, 10 km — 34:40, 110 m płotki — 17.8, 400 m płotki — 60 s, kula — 11.80, dysk — 36 m, oszczep — 47 m, młot — 30 m, w wyż — 165, w dal — 650, tyczka — 310, trójskok — 12.50, kula oburącz — 21 m, dysk oburącz — 62 m, oszczep oburącz — 75 m.

Minima kwalifikujące zawodników do klasy B: 100 m — 12.2, 200 m — 25.6, 400 m — 57 sek, 800 m — 2:15, 1500 m — 4:50, 5 km — 17:50, 10 km — 37:21, 110 m płotki — 20, 400 m płotki — 64, kula — 9.50, dysk — 30 m, oszczep — 39 m, młot — 24 m, w wyż — 150, w dal — 575, tyczka — 2.70, trójskok — 11.50, kula oburącz — 16 m, dysk oburącz — 50 m, oszczep oburącz — 60 m.

Minima dla zawodników klasy B potrzebne do zdobycia mistrzostwa okręgowego 100 m — 12, 200 m — 25, 400 m — 56, 800 m — 2:12, 1500 m — 4:40, 5 km — 17:20, 10 km — 36:20, 110 m płotki — 19, 400 m płotki — 62.4, 4×100 m — 49 s, 4×400 m — 3:54, w wyż — 160, w dal — 600, tyczka — 3.00, kula — 10.50 i 18 (oburącz), dysk — 33 i 54 m (oburącz), oszczep — 43 i 68 m (oburącz), młot — 28 m, pięciobój — 2000 pkt.

Minima dla zawodników klasy A potrzebne do zdobycia mistrzostwa Polski: 100 m — 11 s., 200 m — 22.8, 400 m — 51, 800 m — 1:59.8, 1500 m — 4:08, 5 km — 15:50, 10 km — 33:10, płotki — 16.2, 400 m płotki — 57.4, 4×100 m — 44.8, 4×400 m — 3:29 w wyż — 175, w dal — 680, tyczka — 3.45, trójskok — 13.10, kula 12.80 i 22.50 (oburącz), dysk — 41 m i 70 m (oburącz), oszczep — 55 m i 85 m (oburącz), młot — 38 m, pięciobój — 3300 pkt, dziesięciobój — 6300 pkt.

## USTĄPIENIE PUŁK. ULRYCHA

W sobotę współpracownicy Państwowego Urzędu W. F. i P. W. żegnali ustępującego ze stanowiska dyrektora urzędu płk. dypl. Juliusza Ulrycha. Wygłoszono szereg przemówień, w których podkreślano rolę płk. Ulrycha, jako pierwszego dyrektora urzędu, w rozwoju wychowania fizycznego w Polsce.

Wieczorem w salach Kasyna Garnizowego odbył się w ścisłym gronie współpracowników P. U. W. F., Rady Naukowej W. F. i kierownictwa budowy C. I. W. F. bankiet na cześć płk. Ulrycha.

Nowo mianowany dyrektor P. U. W. F. płk. Kiliński, dotychczasowy naczelnik wydziału higieny i wych. fiz. Min. W. R. i O. P. objął urządowanie w poniedziałek, zaś na jego miejsce przeszedł dotychczasowy zastępca płk. Ulrycha — mjr. Błonski.

Płk. Ulrych przeszedł na stanowisko dowódcy 36 p. p. Legji Akademickiej.



Uczestniczkę biegu robotniczego w Warszawie walczą z nierównościami terenu



# PIŁKA NOŻNA—GŁÓWNYM SPORTEM W POLSCE

Statystyka naszego piłkarstwa ogłasza na przez P. Z. P. N. wskazuje na zastój rozwoju. 15 i pół tysiąca piłkarzy liczy P. Z. P. N. już drugi rok. Przed rozłamem i przed słynnym okólnikiem Min. Wyznań i Ośw. Publ. zakazującym młodzieży gimnazjalnej należenia do klubów sportowych P. Z. P. N. rósł, pęczniał, zdobywał nowe tereny dla swej działalności. W r. 1919 zaczął swą działalność licząc 485 graczy i 36 klubów. Progresa sportu piłkarskiego przedstawiała się następująco:

rok	1920	graczy	485	klubów	36
"	1921	"	2397	"	126
"	1922	"	6,272	"	280
"	1923	"	11,352	"	402
"	1924	"	17,558	"	510
"	1925	"	23,501	"	517
"	1926	"	28,000	"	517 (?)
"	1927	"	16,000 (?)	"	500 (?)
"	1928	"	15,500	"	595

Jak widzimy piłkarstwo cofnęło się w rozwoju do roku 1923, podczas gdy inne związki wielokrotnie pomnożyły liczbę swych członków.

Wina obecnego stanu rzeczy leży w małej aktywności władz piłkarskich, braku propagandy i braku poparcia u czynników, które u nas decydują o rozwoju sportu. Ponieważ mam przyrzeczenie p. Red. Stadjonu, iż mi w przyszłości użyczy miejsca na artykuł o propagandzie, przeto dziś zajmę się tylko przyczyną braku poparcia i niezrozumienia walorów footballu, jako sportu mas, sportu naczelnego w Polsce.

Faktem jest, iż w Polsce o piłce nożnej pisze się b. mało. Podawanie wyników przez agencje sportowe to jeszcze nie propaganda piłkarstwa, zwłaszcza iż notatki o piłce nożnej roją od skandalów bicia po twarzy, łamania nóg, sfer pseudoamatorskich rozłamów i t. p.

W pismach fachowych koledzy po fachu wyrażają się o footballu z przekąsem. Celem tych przekąsek jest zwykle chęć wywyższenia protegowanego sportu kosztem piłki. Przekąski na cudzy koszt!

Inne sporty mało znaczne, mało uprawiane, doczekały się już lektoratów przy uniwersytetach, są przedmiotami wykładów w instytutach i zainteresowali się nimi ludzie nauki: football jak ten kot z bajki Kiplinga rośnie dziko, chadza własnymi dzielnymi drogami.

Dotychczas nie było w Polsce jednego kursu trenerów; trenerzy przeważnie nie mają pojęcia o fizjologii anatomii i t. p. wiadomościach, które powinny być podstawą umiejętności prowadzenia treningu.

Wobec braku zainteresowania się piłką nożną u czynników, które decydują o programach kadry instruktorskiej, wobec braku artykułów teoretycznych w prasie zwracających uwagę na walory footballu jako ćwiczenia sportowego naturalnym biegiem rzeczy jest brak poparcia i zapoznanie piłki nożnej u szeregu instytucji rządowych i samorządowych, któreby dla rozwoju piłki nożnej wiele mogły zdziałać.

Zasadniczo popiera się sport z uwagi na przysposobienie wojskowe. Ilość poborowych

z t. zw. „paragrafami”, t. j. z wadami fizycznymi z roczników, które wzrastały w czasie wojny, jest b. wielką. Trzeba młodzieży dać sport, zachęcić ją do ćwiczeń fizycznych, gymnastyki, i zwalczać cherlactwo fizyczne.

Z racji tego, iż:

1) piłka nożna ćwiczy doskonale wszystkie grupy mięśniowe (z wyjątkiem rąk i barków),

2) jest sportem tanim, gdyż jedna piłka to 22 footballistów, a jedno boisko, to setki ćwiczących,

3) jest sportem o wyjątkowej sile atrakcyjnej. Młodzież łatwo się do niej zapala,

4) posiada niezaprzeczone wartości wychowawcze, jako gra zbiorowa, wymagająca odwagi i szybkości decyzji — wydawałoby się, iż piłka nożna stoi w pierwszym rzędzie sportowców zalecanych i popieranych.

Tymczasem football zostawia się własnemu losowi, a popiera się wszystkie inne sporty.

Na rozwoju sportu polskiego może się to zemścić. Zapomina się, o historii sportu w Polsce. Na początku był football i całym sportem polskim był football. Na utrzymaniu sekcji footballowej były i są wszędzie wszystkie inne sekcje w klubach. Takich klubów jak W. T. C. lub W. T. Ł. jest niewiele. Lekkoatletycznego klubu chyba niema jeszcze. Kluby, które nie mają sekcji piłkarskiej, jak np. A. Z. S. warszawski, żyją głównie z subwencji. Historia sportu polskiego uczy, iż wszystkie kluby wyłącznie piłkarskie z czasem rozszerzały swą działalność, tworzyły nowe sekcje; dość wspomnieć o pływakach krakowskich, hokeistach, sekcjach kobiecych i t. p. Jest to dowodem, iż popierając piłkę nożną nie utraciliby się bynajmniej innych sportów. Byłby to tylko dobrze ułożony kapitał. Wzbudzając zainteresowanie dla piłki nożnej, pomagając w rozwoju klubom piłkarskim, stwarza się ośrodek życia sportowego, który szybko staje się samowystarczalny.

W czasie walnego zebrania P. Z. P. N. rozmawiałem z przedstawicielem okręgu poleskiego. 5 klubów klasy A, 5 kl. klasy B i 5 klubów klasy C.

„Jakie sporty uprawiane są u was w Brześciu.”



Młodociany ekwilibrysta.

„Piłka nożna i kolarstwo”.

„Jakiż w piłkarstwie poziom, jak z boiskami i dochodami?”

„Poziom nie gorszy jak w Lublinie, boiska mają tylko wojskowe kluby, cywilne boiska nie mają wymiarów, na sprowadzenie drużyny zamiejscowej w całym okręgu może sobie pozwolić tylko Hakoah z Pińska. Trenera Brześć nie widział”.

Pomyślałem wówczas, że jednak nie były to najgorsze czasy, kiedy „galicyjski” P. K. P. N. wysyłał reprezentację Krakowa na mecz propagandowy do Tarnowa. Dziś Brześć n/B. to egzotyczny kraj. Cracovia była w Hiszpanji, Warszawianka w Bułgarii, ale czy kto był w Brześciu!

Zabawię się w proroka. Dajcie Brześciowi ze 3 boiska piłkarskie, poślijcie na miejsce trenera związkowego, niech ze trzy drużyny ligowe odwiedzą brzeskich sportowców, rozdajcie młodzieży szkolnej i robotniczej piłki footballowe, a ręczę, że w Brześciu powstanie kilka sekcji lekkoatletycznych, zwiąże się w zimie kółko narciarskie, zorganizuje sekcja kobieca i t. p. Będzie tak, jak było w całej Polsce.

Możliwości rozwoju sportu piłkarskiego w Polsce są olbrzymie. 6 milionowa Szwecja ma 75 tysięcy piłkarzy, 63 milionowe Niemcy 250.000, 40 milionowa Anglja (bez kolonii) ma sędziów piłkarskich 20.000. Tym cyfrom my przeciwstawiamy... 15.000 footballistów. Patrzymy na ościennne kraje: Niemcy, Anglja, Hiszpanja, Włochy, Szwecja, Czechosłowacja, Węgry, Austria, i t. d., którzy z tych krajów rezygnuje z piłki nożnej w programie wychowania fizycznego. Czyż związki piłki nożnej nie są ich najpotężniejszymi związkami.

W szkołach berlińskich już drugi rok z rzędu odbywają się zawody o mistrzostwo szkół. Młodzież szkolna została według wieku podzielona na trzy grupy. Organizacja zawodów zajął się związek trenerów sportowych.

W Akademii für Leibesübungen wprowadzono obowiązkowo wykłady piłki nożnej. Nasz P. I. W. F. nie wypuścił jeszcze instruktora, któryby dowiedział się czegoś o piłce nożnej.

Jak widzimy poglądy na znaczenie i zadania piłki nożnej, jako naczelnego sportu w Polsce wymagają rewizji. Trzeba sobie zdać sprawę z faktycznego stanu rzeczy w interesie sprawy wyszkolenia fizycznego w Polsce.

Dr. St. Mielech.

## WYTRZYMAŁOŚĆ ZWIERZĄT

Podczas niedawnych manewrów wojskowych w Panamie zniknął w dżungli muł, należący do pułku i wszyscy myśleli, że zaginął. Tymczasem po 17 dniach jeden z patroli odnalazł go żywego w głębokiej na 3 metry jamie, dokąd wpadł i tak przeleżał mając jeszcze na grzbiecie ciężki ładunek.

Przez 47 dni dręczyły go moskity, nuciły zmiany temperatury, zaś żywił się nieborak kilku krzewami, które rosły oraz popijając wodę deszczową, gdy ta była.



# PRZYGOTOWANIE DO ŚREDNICH BIEGÓW



Zaprawa biegowa lekkoatletek Skry.

Znany lekkoatleta, St. Petkiewicz dzieli się z czytelnikami „Stadjonu” zasadami treningu do biegów średnich i długich.

Na boiskach i bieżniach jeszcze śnieg, ale już niedługo sezon sportowy rozpocznie swój byt, chociaż ze względu na długą zimę będzie trochę spóźniony.

Ależ już koniec marca i ostatni czas żeby rozpocząć treningi na dobre, a skończyć z zimową zaprawą. Marszowy trening uprawiać również już nie pora, bo to trzeba było już robić najpóźniej w początku lutego. A zatem trzeba przejść już do treningów w biegu.

Przystępując do właściwego treningu, należy brać pod uwagę zaprawę zimową. Z małymi wyjątkami zaprawa zimowa polegała dotychczas tylko na gimnastyce, co jest zbyt mało dla osiągnięcia dobrej i długotrwałej formy w lecie. Bo trudno nazwać to dobrą formą, gdyż zawodnik, parę razy osiągnie dobry wynik i już po wszystkim. Przytoczę parę przykładów. Przed Amsterdamem na eliminacjach w Warszawie, kilku zawodników osiągnęło świetne wyniki i weszło w skład olimpijskiej drużyny. Pojechali do Amsterdamu. A tam... czytaliśmy w sprawozdaniach że słabe wyniki były skutkiem niedyspozycji(!). Trudno nazwać to niedyspozycją, a tylko brakiem formy i niedostatecznym przygotowaniem. Bvli u szczytu swej formy przed Igrzyskami Olimpijskimi, ale utrzymać jej nie potrafili. Więc, żeby tego uniknąć, należy przejść dobrą zaprawę (przypuśćmy że taka była) i wiosenny trening.

Często słyszałem od wielu polskich sportowców, że dokładna zaprawa potrzebna jest tylko długodystansowcom, a dla sprinterów zupełnie zbyteczna. To bardzo niesłuszny pogląd.

Biegi te potrzebują największego wysiłku, najwięcej pracy i co najważniejszego, bardzo dużo energii i siły woli. Właśnie bieg na 800 mtr., od czego chciałbym zacząć, potrzebuje wiele energii, dobrego przygotowania, nadzwyczaj silnych nerwów i opanowania sytuacji. Na dystansie 800 mtr. można

łatwo przegrać, będąc o wiele w lepszej formie od innych zawodników. Tak niesłusznie odpadł na Olimpiadzie na czwarte miejsce kanadyjczyk Edwards, i przypadkowo na drugie wyszedł Szwed Bylen. Stając do tego biegu, trzeba mieć bardzo dobre przygotowanie — kolosalną wytrzymałość i dużą szybkość. Od wytrzymałości zależą ostatnie metry tego dystansu, to znaczy przegrana, czy wygrana, a od szybkości cały bieg. Więc co robić, żeby osiągnąć jedno i drugie? Dla wytrzymałości prócz treningów, są potrzebne jeszcze łaźnie. Łaźnie przywołają zmęczone silnym treningiem mięśnie do stanu wypoczynkowego (jedna łaźnia warta 3 masaży) i wydalają zbyteczną wodę i tłuszcz z ciała zawodnika. Pozatem łaźnia wzmacnia serce w sportowym kierunku i wyrabia wytrzymałość.

Wytrzymałość postawiłem na ostatnim miejscu dlatego, żeby było wiadomem, iż oprócz wzmacniania wytrzymałości, łaźnia ma wiele innych dobrych zalet. Przed sezonem jest dobrze brać łaźnie nawet dwa razy tygodniowo.

Przypuśćmy, że zawodnik przystępuje do treningów według tych wskazówek, i już trochę uprawiał marsze, a jego system treningu wyglądałby, jak poniżej. Mając jeszcze w marcu kilkanaście dni, trenuje on 4 razy tygodniowo, biegnąc za każdym razem od 2—4 klm.

Pierwsze dwa tygodnie kwietnia trenować trzeba 5 razy tygodniowo, biegnąc od 1,5 klm. — 4 klm. W drugiej połowie kwietnia przypuszczam, że boiska już będą suche i wtedy można przejść do treningów na bieżni. Wytrzymałość jest już zdobyta podczas poprzednich treningów dłuższych dystansów. Teraz trzeba zwrócić ułówną uwagę na szybkość. Treningi odbywać trzeba 6 razy tygodniowo: 1) Poniedziałek: a) starty, b) 2×150 sprintu, c) 1000 mtr. z szybkością 3/5, ostatnie 60 mtr. sprintem. 2) Wtorek: a) starty, b) 300 mtr. z szybkością 3/4, c) 1500 mtr. z szyb. 3/5. 3) Środa: a) starty, b) 6×100 sprintem, c) 800 mtr. z szyb. 3/5, ostatnie 100 mtr.—4/5 t. 4) Czwartek: a) starty, b) 500 mtr. z szyb. 3/4, c) 1000 mtr. — stylowy bieg. 5) Piątek: a) starty, b) 300 (150 sprint. 50 wolniej, 100 mtr. spr.), e) 800 mtr. na czas. 6) Sobota: — wypoczynek. 7) Niedziela: a) starty, b) 400—600 mtr. (co 50 mtr.), robić starty, c) 1500 z szybkość. 1/2.

Jak widzicie jest to bardzo nużący i trudny trening, ale gwarantuje, on osiągnięcie dobrych wyników. Dwa razy dziennie trenować nie wolno, gdyż wyczerpałyby się tak nerwy trenującego, że byłoby to ze szkodą dla zawodnika. Wyżej podany schemat może być tylko wzorem, według którego ułożyć może każdy plan wiosennej zaprawy.

Stanisław Petkiewicz.

## RUGBY W AFRYCE PÓŁNOCNEJ

Pomimo dużych wysiłków ze strony organizatorów w Afryce, rugby czyni znikomą postępy. Pomimo wielu zwolenników tego sportu nie może on rażno ruszyć z miejsca.

Na przeszkodzie stoją — brak odpowiednich boisk, oraz niewygodna komunikacja.

O ile te drugie można jakoś pokonać, o tyle pierwsze przedstawiają beznadziejną dziedzinę. Grunt afrykański nie posiada wcale trawników, a teren jest tak twardy,

że żaden z graczy nie ośmieli się rzucić w wir akcji, gdyż byłyby wypadki, iż przy energicznych wypadach znoszono graczy zemdlnych z boiska, aby przywrócić im przytomność.

Mistrzostwa Algieru nie doszły do skutku ze względu na brak boisk. Drużyny francuskie wysyłane do Afryki odniosły zwycięstwa, gdyż miejscowi nie stosowali obrony, z obawy rozbicia gospodarzy. Stan boiskowy przypomina stosunki polskie, lepiej tam jest z ilością graczy.



Łódź z przyczepnym motorem odbija się z progu nad wodę.



## BOJE PIŁKARSKIE

Pierwszy mecz ligowy, który miał się odbyć w niedzielę na Śląsku pomiędzy Polonią i Ruchem, nie udał się, gdyż po dwudziestu minutach przy stanie 0:0 sędzia dr. Lustgarten przerwał grę, uważając boisko za nieodpowiednie do rozgrywek ligowych. Następnie rozegrano zawody towarzyskie, które przyniosły zwycięstwo Ruchowi 5:1 (2:1). Bramki dla Ruchu zdobyli Kałuża (2), Péterek (2) i Sobota (1). Dla Polonii jedyny punkt zdobył Szczepaniak. Widzów niewiele.

W Krakowie odbyły się 17 b. m. 2 mecze, przyczem wszystkie drużyny ligowe były czynne. Garbarnia odniosła niespodziewane zwycięstwo nad Cracovią, która wystąpiła z kilku rezerwowymi. W Garbarni wystąpili nowopozyskani gracze śląscy. Bramki zdobyli Joksz, Chruściński, Pazurek i Smoczek. Sędzia p. Arczyński. Wiśła, która grała bez Reymana i Balcera, pokonała łatwo robotniczą Legię 8:1 (1:1). Bramki zdobyli: Kowalski (4), Krupa (2), Nowosielski (1), Adamek (1).

W Łodzi rozegrany został w niedzielę towarzyski mecz warszawskiej Legji z Turystami, przyczem sensacją był występ Steuermana (dawniej Hasmonaea) w barwach Legji. W Legji brakowało Szallera, Nowakowskiego, Ciszewskiego, Wypijewskiego, Cicheckiego i Nawrota. Mimo tylu rezerwowych, Legja grała bardzo ładnie i zasłużyła na zwycięstwo. Pierwszą bramkę zdobywa dla Turystów Kahan z rzutu wolnego w 17 minucie, następnie wyrównywa Steuerman w 34 min. Po przerwie mimo obustronnych wysiłków, wynik niezmieniony. Sędziował p. Andrzejak. Widzów 1500. Poza Hakoah pokonał Burzę 3:1, zaś ŁKS zwyciężył Orkan 4:1 (2:0), przyczem bramki zdobyli Król (2), Cył i Feja.

W Poznaniu w meczu towarzyskim Warta odniosła wysokie zwycięstwo nad Pogonią katowicką, bijąc ją 7:2 (2:1). Pokażnym łupem bramek podzielili się Przybysz (3), Staliński (2), Szertke (1) i Radojewski (po jednej). Dla Pogoni bramki zdobyli Malik i Latacz. Sędzia p. Obst. Poza to roz-

poczęły się w Poznaniu mistrzostwa klasy A, przyczem drużyna H. Cegielski pokonała miejscową Pogoń niespodziewanie wysoko 5:2, zaś Warta Ib pokonała Poznań 3:1.

Amatorski K. S. (Król. Huta) pokonał niemiecką drużynę Vorwärtz (Gliwice) 4:1 (1:1). Naprzód zwyciężył Kresy (K. Huta) 6:0 (3:0).

W Warszawie i Lwowie nie doszły do skutku projektowane mecze piłkarskie, przyczem w stolicy z powodu lodu na boiskach, a we Lwowie skutkiem śniegu.

Rozgrywki o mistrzostwo kl. A. WOZPN. rozpoczną się w Warszawie dn. 13 kwietnia. W zawodach weźmie udział 19 klubów w 3 grupach według następującego podziału: I grupa: Sokołeta, Kordjan, Sparta, Lilpopianka, Orzeł i Reduta. II grupa: Bar Kochba, Haksak, Ogniwo, Samson, Zieloni i Huragan. III grupa: Żyrardowianka, Warszawski K. S., Znicz (Pruszków), ZASS (dawniej Ascola), Świt, Sarmata i Z. Z. K. „Warszawa Wschodnia”. Poza to ustalono, że do finału o mistrzostwo kl. B wejdą 3 mistrzowie poszczególnych grup. Do kl. A wejdzie tylko jeden klub wyłoniony z grupy finałowej. Natomiast do kl. C spadnie w roku bieżącym aż 3 kluby, które wyeliminowane zostaną w rozgrywkach pomiędzy 6 ostatnimi w grupach klubami (2 ostatnie kluby z każdej grupy).

Sekcja piłki nożnej Ruchu (W. Hajduki) składa się z 8 drużyn, razem około 100 graczy. Drużyna ligowa rozegrała 43 mecze, przyczem najwięcej grali: Kusz (41) i Kroemer (40). Najwięcej bramek zdobył Sobota (26) oraz Péterek (21).

Dzień P. Z. P. N. odbędzie się 12 maja. W dniu 2 czerwca odbędzie się prawdopodobnie mecz Francja — Polska w Poznaniu. Dojdzie do skutku również mecz Paryż — Warszawa w dn. 6.VI w Warszawie. W dn. 4 sierpnia odbędzie się w Poznaniu mecz z Czechami. Poza to nastąpi wyjazd do Wiednia lub Budapesztu o puchar środkowej Europy na mecz z Austrią (lub Węgrami). Projektowany jest na 17 maja mecz z Francją w Paryżu.

Kontakt z Włochami nawiązał PZPN i możliwe, że mecz dojdzie do skutku w roku bieżącym. Prawdopodobnie 7 kwietnia odbędzie się mecz Śląsk — Włochy (drużyna rezerwowa) lub Medjolan — Katowice.

Obowiązkowe badania lekarskie graczy oraz ubezpieczenie graczy od nieszczęśliwych wypadków przeprowadzi PZPN w najbliższym czasie.

Polonia grać będzie na Wielkanoc z Vasasem (jeden mecz rozegra Legja), na Zielone Świątki z Austrią lub Hakoahem (jeden mecz rozegra Warszawianka), w dniach 29 i 30.VI przybywa jedna z czołowych drużyn hiszpańskich, 11.VII z HASK-iem (Zagrzeb) oraz z gdańskim Neufahrwasser. Projektowane jest również tournée po Jugosławii.

Cracovia grać będzie na Wielkanoc z Austrią, a następnie sprowadza Vienne, Sportklub i Ujpesti. Na czerwiec projektowany jest wyjazd do Wiednia, a na lipiec — do Brna.

Lwowska Pogoń rozegra na Wielkanoc dwa mecze we Lwowie z wiedeńskim Wackerem.

Piłkarska reprezentacja Warszawy rozegra w roku bieżącym cztery mecze, a mianowicie z Krakowem (o puchar Komispolu), ze Lwowem (o puchar Gazety Porannej), ze Śląskiem (o puchar Głosu Codziennego) i z Łodzią (o puchar Republiki).

## SPORTY ZIMOWE

We Lwowie na zakończenie sezonu narciarskiego odbył się bieg 16 km organizowany przez Czarnych. Zwyciężył Witkowski (Czarni — klasa A) 1:23:22 przed Jakubowskim (KTN — klasa III) 1:35:01, Teyseyrem (KTN — klasa juniorów) 1:35:35, Lechem (Pogoń) 1:37:03, Sobieckim (Czarni — klasa II) 1:37:06, Borzemskim i Czyżewskim. Konkurs skoków, projektowany przez KTN, nie doszedł do skutku z powodu nieprzybycia zawodników zakopiańskich.

W Zakopanem rozegrany został w ostatnią niedzielę konkurs skoków narciarskich, przyczem wyniki były następujące: 1) Czech Br. nota 17.729, skoki 36,50 i 54 m. 2) Cukier nota 17.479, skoki 34,57 i 55 m., 3) Marusarz nota 17.458, skoki 35, 52 i 53 m., 4) Myszkowski nota 15.812, skoki 32, 45 i 51, 5) Zięba, nota 15.291, skoki 28, 43 i 45 m., 6) A. Marusarz, nota 12.708, skoki 25, 35 i 40 m., 7) Gościej, nota 11.584, skoki 23, 37 i 37 m., 8) Mardula nota 11.166 skoki 30, 48 i 49 i pół m. Poza konkursem S. Marusarz skończył 60 m.

W Helsińgforsie rozegrany został konkurs skoków, w którym wzięli udział Br. Czech i Szostak, wracający z Lathi. Br. Czech spisał się doskonale, gdyż uzyskał za styl najlepszą notę (18.000). Oto wyniki konkursu: 1) Wahl (Norwegia) nota 149.20 pkt., 2) Br. Czech (Polska) nota 149.00 pkt., 3) Vangli (Norwegia) nota 146.4 pkt., 4) Lucander (Finlandja) nota 139.90 pkt. Karol Szostak zajął ósme miejsce, mając notę 136.30. Ogółem startowało 27 zawodników.

Zawody narciarskie odbyły się w Siankach, przyczem w biegu 18 klm zwyciężył Rompa w 1:44:00 przed Schabowskim.



Start robotniczego biegu na przelaj w Warszawie.



**Klasyfikacja naszych skoczków narciarskich**, według wyników tegorocznych przedstawia się następująco: 1) Br. Czech, 2) Cukier, 3) Rozmus, 4) Mietelski, 5) Sieczka, 6) Krzeptowski, 7) K. Szostak, 8) Zaydel, 9) Rajski, 10) Żytkowicz.

**W konkursie skoków narciarskich** w Lahti (Finlandja) zwyciężył mistrz olimpijski Alf Andersen (Norwegja) przed Wahlem (Niemcy), Rudstanstenem (Norw.), Jarvinenem (Finlandja), Br. Czechem (Polska) i Kinglim (Norw.).

**W Krynicy** rozegrane zostały narciarskie mistrzostwa obwodu nowosądeckiego Zw. Strzeleckiego. Oto wyniki: bieg 18 km: 1) Kamiński 2:00:52, 2) Łatanowski 2:04:51, 3) Bukowski 2:06:52, 4) Kulik 2:07:06, 5) Ciszowski 2:07:13, junjorzy 9 km: — 1) Skotnicki 1:06:26, 2) Pawłowski 1:07:52, 3) Ciula 1:08:55, panie 5 km — 1) Kamińska 19:09, 2) Skotnicka 19:10, 3) Malówna 20:30, sztafeta 3 × 5 km — 1) Krynica I 53:31, 2) Krynica II 60:18, 3) Krynica III, 4) Nowy Sącz, skoki: 1) Bukowski 20 mtr, 2) Skotnicki 18 mtr.

**Polski Związek Hokeja** na Łodzi zmuszony został odwołać wyjazd naszej drużyny hokejowej do Londynu, gdyż gracze AZS nie mogą jechać z powodu zajęć osobistych. Szkoda, że tak się stało, gdyż wyjazd do Londynu byłby wielkim atutem propagandowym dla polskiego sportu ze względu na dobrą formę naszych zawodników.

**W Sanoku** odbyły się zawody narciarskie, organizowane przez powiatowy komitet P. W. W biegu 8 klm zwyciężył Bieńczyk 46:52, zaś w skokach pierwsze miejsce zdobył Szajna z wynikiem 12 i pół mtr.

## LEKKA ATLETYKA

**W Warszawie** na boisku Skry odbył się drużynowy robotniczy bieg na przełaj na przestrzeni 3200 mtr. Startowało 30 zawodników. Zwyciężył Boski (Skra) 10:35 przed Ruskiem (Skra) 11:14.2, Gawrońskim (Sarmata), Filipakisem (Skra) i Piławskim (Czer-

woni). W klasyfikacji drużynowej zwyciężyła Skra I (68 pkt) przed Skrą III (59 p.), Skrą II (56 p), Czerwonymi (44 p) i Gwiazdą (38 p). Poza tem odbył się kobiecy bieg na przestrzeni 800 mtr, przyczem zwyciężyła Wenclówna (Skra) 2:41.1 przed Sawicką (Skra) 2:46.6, Tarkowską (Skra), Chabierówną (Skra), Żychowską (Skra) i Rozenberżanką (Gwiazda). Drużynowo wygrała Skra I (38 pkt) przed Skrą II (18 pkt). Gwiazdą i Skrą III (po 16 pkt). Startowało 14 zawodniczek.

**W Poznaniu** odbyły się w niedzielę dwa biegi na przełaj. W biegu drużynowym Warty na 4 klm zwyciężył Klug (SMP) 15:37 przed Peczekiem i Serbą (z Warty), zaś drużynowo zwyciężył zespół SMP. W biegu 2 km dla chłopców wygrali zawodnicy Warty Małecki, Mąkowski i Staniszewski.

**Zarząd PZLA** przeprowadził na swem ostatnim posiedzeniu podział wyników na klasy, według którego podzieleni zostaną zawodnicy. Zmieniono również minima obowiązujące do zdobycia mistrzostwa okręgowego i Polskiego.

**Wobec długotrwałej zimy**, zarząd PZLA zmuszony był przełożyć termin meczu lekkoatletycznego z Rumunją, który wyznaczono na maj. Mecz ten odbędzie się definitywnie 13 i 14 lipca w Łwowie.

**Mecz kobiecy z Austrią** rozegrany zostanie w Królewskiej Hucie w dniu 28 lipca.

**Bieg na przełaj** Sokoła katowickiego na 3 klm wygrał Żyłka 10:34. Startowało 58 zawodników. Doroczny bieg redakcji „Polonii” odbędzie się 14 kwietnia.

**W Krakowie** w hali krytej odbyły się zawody lekkoatletyczne międzyklubowe, zorganizowane staraniem miejscowego Ośrodka W. F. Wyniki były następujące: Panowie: 100 m — Lubaczewski (Cracovia) 13,8 800 m — Drozdowski (Cracovia) 2:30.6, skok w dal — Chmiel (AZS Kraków) 612 cm, skok w wyż — Trojanowski (AZS Warszawa) 165 cm, kula — Leszek (AZS—Kraków) 11.45 m. Panie: 60 i 200 m — 9.2 i 32.4 Dankowska. skok w wyż — Pirowska 130 cm, skok w dal — Dankowska 412 cm, kula — Jasna 886 cm, oszczep — Lonka 32.91.

## TRYUMF BOKSERSKI NAD CZECHAMI

W piątek wieczorem rozegrany został w sali Powstańców w Katowicach odkładany kilkakrotnie między państwowy mecz bokserski Polska — Czechosłowacja.

Drużyna Polska, mimo osłabienia brakiem Anioły i Arskiego, odniosła zdecydowane zwycięstwo w stosunku 12:4, przyczem pokonani zostali jedynie rezerwowi Gawlik i Tomaszewski.

Drużyna czechosłowacka, która przybyła pod kierownictwem p. Nowaka, wystąpiła w swym najlepszym składzie z wyjątkiem Hemenka (waga średnia), który tak wyróżnił się na Olimpiadzie. Najlepszym z zespołu czeskiego był Nekolny, który niedawno odniósł szereg sukcesów w Niemczech. Zwycięstwo Ostrużnika nad Tomaszewskim przypisać należy tylko słabej formie Polaka. Słynny Ambroz (waga ciężka) nie mógł, mimo niezłej techniki, sprostać Kupce i omal nie został znokautowany.



Tryumfalka niedzielnych zawodów konnych w Warszawie—p. Kucińska

Z drużyny polskiej należałoby wyróżnić chyba wszystkich, gdyż walczyli z wielką ambicją i zapałem.

Specjalne wyróżnienie należy się Gawlikowi, który walczył po bohatersku mimo, że miał przeciwnika o wyższej kategorii wagi.

Wszystkie walki prowadzono bardzo fair, a nawet nieraz (Seidel — Skrivane) zbyt po dżentelmeńsku. Natomiast Kupka prowadził swą walkę niezbyt poprawnie.

Oto wyniki spotkań:

waga musza: Moczek (P) zwycięża zdecydowanie na punkty Hromadę (Czechosłowacja);

waga kogucia: Głon (P) po dość ciężkiej walce bije na punkty Vobnasila (Czechosłowacja). Przewaga techniczna Głona zupełnie wyraźna;

waga piórkowa: Górny (P) bije na punkty Frminka. Nasz zawodnik był wyraźnie niedysponowany i bardzo łatwo mógł zostać pokonany;

waga lekka: Wochnik (P) zwycięża na punkty Novotnego (Czechosłowacja). Zwycięstwo swe zawdzięcza Wochnik doskonałej taktyce;

w. półśrednia: Rezerwowi Gawlik (P) ulega na punkty doskonałemu bokserowi czeskiemu Nekolnemu. Zaznaczyć wypada, że Gawlik należy właściwie do wagi lekkiej;

w. średnia: Seidel (P) bije zdecydowanie na punkty Skrivanka, wykazując wyższą klasę;

w. półciężka: Tomaszewski (P) pokonany zostaje na punkty przez czechę Ostrużnika. Tomaszewski był lepszy technicznie, lecz brakowało mu siły uderzenia;

w. ciężka: Kupka (P) odnosi zwycięstwo nad czechem Ambrozem na punkty.

Nad program odbyło się spotkanie o mistrz. Śląska w wadze półśredniej, przyczem Kowolik pokonał Wendego na punkty.

Dobrym sędzią w ringu był p. Lackman (Wrocław). Punktowali pp. Nowak ze strony czeskiej i Snopek z polskiej.

Dobrym sędzią w ringu był p. Lekman ofiarowany przez konsula czeskiego Pailiera oraz płaskorzębę od dr. Saloniego — prezesa Śląskiej Rady Sportowej. Czesi otrzymali pamiątkowy upominek od Pol. Zw. Bokserskiego. Każdy zawodnik obdarzony został żetonem. Organizacja zawodów doskonała.



Po starcie kobiecego biegu na boisku Skry w Warszawie



# SPORT NA LITWIE KOWIEŃSKIEJ

Kowno, w marcu.

Bez obawy pomyłki, można powiedzieć, że ze wszystkich państw wschodnio-europejskich i nadbałtyckich, w sporcie i wychowaniu fizycznym, ostatnie miejsce zajmuje północna sąsiadka Polski — Litwa.

Na stan taki składa się wiele czynników. Rząd litewski zupełnie nie interesuje się zagadnieniem sportu i kultury fizycznej obywateli. Nie wspomaga sportu materialnie, nie służy pomocą moralną towarzystwom i klubom sportowym, węglującym bez boisk, trenerów, i niezbędnego sprzętu.

Sport litewski, był coprawda reprezentowany w Amsterdamie na Igrzyskach IX Olimpiady, pieniędzy na cele reprezentacji udzielił wprawdzie rząd, lecz tu pobudki były nautry wyłącznie politycznej, a nie sportowej, co odzwierciedla również skład ekspedycji, w której na 15 ludzi było zaledwie dwóch zawodników (bokser Wincza i ciężkoatleta Witonis).

Drobny fakt ilustruje dobrze stosunek rządu do sportu.

29 — 30 września i 1 października miała się odbyć z kolei w Kownie, doroczna „Olimpiada” akademicka państw bałtyckich. Komitet zwrócił się o subwencję 5000 litów (500 dolarów) na koszty organizacji. Rząd odmówił, zawody musiały być odwołane.

Nie mniejszą przeszkodą na drodze rozwoju sportu, jest niezdrowe rozpolitykowanie młodzieży litewskiej. Każdy litewski klub sportowy uzależniony jest od jakiejś grupy politycznej, zależnie od poglądów nosi tę czy inną barwę polityczną.

Takie postawienie kwestii wywołało z kolei podział klubów na prawomyślne, protegowane przez rząd i tolerowanych, ku którym budzi się niechęć i nienawiść. Walde-maras dla celów politycznych powołał specjalną organizację „sportową” pod nazwą „Żelaznego Wilka”. Czarne koszule członków, mówią same za siebie o charakterze stowarzyszenia, w którym członkowie nie posiadają prawa wyboru władz, a wszystkie kwestie załatwia się drogą rozkazu „z góry”.

Wyjątkiem są kluby mniejszości narodowych, niestety działalność ich jest bardzo utrudniona i ograniczona. Szczególnie kluby polskie są na każdym kroku szykanowane. Przy tow. kulturalno-oświatowym „Pochodnia”, powstała sekcja sportowa. Chcąc nawiązać stosunki z innymi klubami, zgłosiła swój udział do „Ligi”.

Podanie o przyjęcie zostało odrzucone, w motywach podano, że członkiem „Ligi” nie mogą być sekcje, lecz samodzielne jednostki prawne. (Mimo to należą do „Ligi” sekcje litewskiego strzelca).

Kiedy sekcja „Pochodnia” usamodzieliła się i pod nazwą K. S. „Sport” ponownie zgłosiła się do Ligi, zgłoszenie znów odrzucono. Dopiero w roku ubiegłym po zmianie nazwy klubu na K. S. „Sparta”, po długich naradach zdecydowano się klub przyjąć.

Najwyższą litewską władzą sportową jest Liga, w skład której wchodzi po 5 przedstawicieli, każdej gałęzi sportu objętej Ligą. Liga posiada komitety, — Związki dla poszczególnych odłamów sportu; jak lekkoatletyka, kolarstwo, sporty zimowe, ciężka-

atletyka i t. d. Piłkarstwo na Litwie posiada osobną niezależną Ligę piłkarską, dzielącą się na 3 okręgi: kowieński, szawelski i kłajpedzki.

Klubów sportowych ligowych jest na Litwie zaledwie około 40. Połowa z nich jest w okręgu kłajpedzkim, gdzie istnieje liga autonomiczna. (Sportverband des Memelgebiets). Najpotężniejszym stowarzyszeniem sportowym jest L. F. L. S. (Towarzystwo wychowania fizycznego) — mistrz Litwy w piłce nożnej, koszykowej i hokeju. L. D. S. (litewska federacja gimnastyki i sportów) — w lekkiej atletyce, polski K. S. „Sparta” — mistrz w kolarstwie i żydowski K. S. Makabi — mistrz w ping-pongu, wszystkie te sto-



Doskonały atleta kowieński Witonis.

warzyszenia mają oddziały i filie w różnych miejscowościach i miasteczkach prowincjonalnych. Prócz nich istnieje szereg klubików drobnych, tak litewskich, jak niemieckich i rosyjskich.

Szereg organizacji, jak Aeroklub, Automobilklub, klub motocyklowy, Tow. Wyścigów Konnych, nie wchodzi w skład Ligi.

Boisk mało. Najwięcej jest ich w Kownie (5), wszystkie jednak w b. marnym stanie. Wyjątek stanowi Stadjon Wojskowy, w Kownie i stadjon kłajpedzki, ukończony w roku 1927 przez tamtejszych Niemców.

Sport uprawiany jest dziko.

Bez trenerów, programu, kontroli lekarskiej.

Literaturę stanowi parę (około 10) wydawnictw popularnych, tłumaczonych z obcych języków.

Jedyne pismo sportowe „Sport” założone w roku 1923, obecnie nie wychodzi.

Sporty wodne, a w szczególności pływanie uprawiane są zupełnie dziko, bez jakiegokolwiek organizacji.

Szereg wyników sportowych, jakie podaje, pozwoli zorientować się polskiemu czytelnikowi o poziomie sportu na Litwie.

Boks. Najlepszy bokser, wagi pół-ciężkiej Josac Wincza, jest mistrzem państw bałtyckich wszystkich kategorii. Prócz mistrzów Łotwy i Estonii, zwyciężył on w 1928 r. mistrza Szwajcarii Zuberta, Prus Wschodnich Wróblewskiego i Kurzmana, Francji Fonquet'a (w Amsterdamie) i Pattaroni.

Żyźniarstwo. 500 m. — 50.1, 1500 m. — 2:40.2, 5000 m. — 9:41.0, 10000 m. — 19:47.2, K. Bulota.

Kolarstwo szosowe: 50 km. 1 g. 38 min. 45.1 Wilpiszewski.

Piłka nożna (1928 r.) Litwa-Łotwa 2:2.

Lekka atletyka. Panowie: 100 m. — 11.1 Staputas 400 m. — 53.0. Sureminas: 5000 m. — 16.48.6. — Petraitis. Skok wdal 6.45 — Staputas, w wyż 178 — Akalejtis, dysk 35.35 Passeier. Oszczep — 52.78 Belskus.

Panie: 100 m. — 14.0, Steponajtis, 800 — 2:42.6, Radiejusztis, skok wdal 4.45 Zimmerman, dysk (1.5 kg) 24.14, Steponajtis; kula (5 kg.) : 9.00 Radiejusztis.

Dźwiganie ciężarów: Waga średnia — Rwanie oburącz 82.5 kg. Rimas; wyrzucanie oburącz 92.5 kg. Witonis, wypchnięcie oburącz — 104 kg. Rimas.

Pływanie: Zawodów na stojącej wodzie nie rozgrywano, biegi odbywają się zwykle na Niemnie przyczem, obok wyniku notowana jest szybkość prądu. Z braku basenu oczywiście niema notowanych rekordów. Technicznie pływanie na Litwie stoi nisko.

Crawl, żabka nurzana itd., torują sobie dopiero drogę, tymczasem królują niepodzielnie dawne sposoby pływania, to też wyniki osiągane są b. słabe.

Krótki rys sytuacji sportu litewskiego, wyjaśnia dostatecznie powody milczenia prasy sportowej.

Sport litewski jest w powijakach.

Jurgis Sulginas.

## ELEGANCKI GEST

W St. Moritz sezon w całej pełni, a ofiarodawcy pucharów widzą swe dary unoszone przez narciarzy, saneczkarzy i inną brać sportową.

Amerykański sportsmen M. Barry zaofiarował na zawody bobslejowe puchar temu, kto uzyska najlepszy czas przy zjeździe.

Traf chciał, że bieg ten wygrał syn p. Barry i tym sposobem puchar pozostałby w rodzinie, na co znów ofiarodawca nie chciał się zgodzić. Oddał więc puchar drugiemu z kolei zawodnikowi, zaś trzeci dostał drugą nagrodę. Barry junior musiał się zadowolić kopję pucharu, jaką mu obstałował ojciec.

Przyznajmy, że gest ten był jednak bardzo elegancki.

## POCHODZENIE POŁO

Polo należy do najstarszych sportów w świecie. bowiem uprawiano je już przed dwoma tysiącami lat w Chinach.

Oczywiście było ono udziałem cesarzy, książąt i najcelniejszych mandarynów a także uprzywilejowanej szlachty.

Opowiadają, że pewien jeździec chciał podnieść niechcący upuszczony przedmiot, nie schodząc z konia usiłując go nadzierać na szablę.

Jednak mu się to nie udawało, gdyż przedmiot przesunął się stale naprzód.

Widząc to przyjaciele naszego bohatera i chcąc go podniecić, zaczęli ciągnąć przedmiot ku sobie. Zabawa skończyła się tem, że przedmiot został w strzępach, lecz rycerze doskonale zabawili się. Był to początek gry polo na koniu.



## „ZŁOTA STRZAŁA”

Londyn, w marcu.

Taką nazwę nosi potworny samochód mjr. Segraeve, który miałem okazję zobaczyć w Londynie przed wysłaniem go do Ameryki na próbę bicia rekordu szybkości.

Jak już wiadomo z depesz próba ta udała się doskonale: Segraeve osiągnął na nim niewiarygodną szybkość—372.18 km na godzinę, wydzierając rekord (336 km.) amerykańskiemu Keetch'owi.

Segraeve'emu spać nie dali amerykańnicy, którzy walczyli z Europą o rekordy szybkości. Stracił on sumy bająskie na konstrukcję takich maszyn. Budowa jego ostatniego samochodu „Złotej Strzały” kosztowała ponad piętnaście tysięcy funtów szterlingów. Najciekawszym konstrukcyjnie jest dwunastocylindrowy silnik Napier-Lion, rozwijający 930 koni mechanicznych. Taka moc jednostki motorowej, prowadzonej przez jednego kierowcę przysporzyła konstruktorowi kapitanowi Irving'owi wiele trudnych technicznych zadań do rozwiązania. Przedewszystkiem na to, aby taką maszyną startować, nie wystarczyło zwyczajnego elektrycznego startera, gdyż akumulatory przedstawiałyby ogromną wagę. Rozwiązano tę kwestję, ustawiając specjalny motor, który pompuje do cylindrów głównego motoru ściśnięte powietrze. Dla transmisji tej wielkiej siły, sprężyny w sprzęgle są tak mocne, że dla manipulacji ustawiono servo-motor Dewandre'a. Od skrzynki biegów idą dwa wały kardanowe do tylnej osi. Chłodzenie motoru uskutecznione przez przepuszczanie wody przez specjalny aparat z chemikaliami, obniżającymi temperaturę. Siedzenie kierowcy otoczone jest dla ochrony stalowym grubym na ćwierć cala pancerzem—uważam to za przesadną troskliwość — bo trudno sobie wyobrazić miazgę, w którą się obróci, w razie wypadku, ten pocisk, posuwający się ponad 350 kilometrów na godzinę.

Ponieważ opór powietrza wzrasta do kwadratu szybkości, przeto, aby zmniejszyć

ten opór i jak twierdzi konstruktor, utrzymać samochód na ziemi, forma karoserji ma linie specjalnie opracowane dla doprowadzenia oporu do minimum. Wszelkie szczegóły, które stawiały czołowy opór powietrzu, jak osie, koła, są obudowane rozpruwaczami powietrza i rzeczywiście całość podobną jest raczej do potwora apokaliptycznego, niż do maszyny, szczególnie pionowa płaszczyzna stabilizacyjnego ogona uwypukla to wrażenie.

Próba odbyła się 11 marca i Segraeve osiągnął pod wiatr około 374 klm, a z wiatrem 372.1792 km na godzinę. Widzów zebrało się 100 tysięcy.

Rekord Segraeve'a pobity zostanie niebawem, gdyż exrekordzista Keesch na maszynie o 3 motorach jak i Cambell na swoim „Napier-Arrow-Aster” szykuje się do walki.

## ZAPRAWA LETNIA DLA NARCIARZY

Od szeregu lat zostało dowiedzionem, że kompletne przerwanie pracy sportowej powoduje u zawodników spadek formy.

Dlatego to dla wszystkich gałęzi sportu letniego urządzają się „zaprawy zimowe” — lekkoatleci po za gimnastyką mają zawody w halach — wioślarze i pływacy trenują w krytych basenach, — kolarze mają w większych ośrodkach kryte tory, a reszta zadawała się rolkami, inni też nie próżnują.

Wszystko to robi się, żeby nie tylko utrzymać się na poziomie ubiegłego sezonu, ale zrobić krok naprzód.

Dziwnem wobec tego jest tolerowanie przerwy letniej u narciarzy polskich.

W innych krajach, np. Czechach, Szwajcarii, a przedewszystkiem Finlandji, Szwecji, Norwegji, narciarze biegacze uprawiają latem lekkoatletykę, gry; wiele nazwisk narciarskich figuruje na czołowych miejscach wśród lekkoatletów. „Zaprawa letnia” dla narciarzy jest tam ujęta w takie ramy, jak u nas „zaprawa zimowa”, t. z. że narciarze trenują „na sucho” przez cały sezon.

U nas natomiast ostatnie dwa lata przyniosły w narciarstwie urządzenia zapraw „suchych”, ale to tylko z racji Olimpiady w St. Moritz i zawodów F. I. S. w Zakopanem.

Dobre i to! powie niejeden z nas.

Uważam jednak, że właśnie brakowi systematycznej pracy zawdzięczamy połowiczne sukcesy naszych narciarzy.

Bo jeżeli Bronka Czecha uważa się za rzadki talent, których nie ma wiele obecnie w Europie, jeżeli niejednokrotnie złożyliśmy dowody niespożytych sił tkwiących w naszym narodzie, to czemuż mamy kontentować się okrucami sukcesów, czemu uparcie mamy twierdzić, że Finnowie, czy Szwedzi są nie-doścignieni?

I jednocześnie dlaczego nie zainteresujemy się sposobami treningu u mistrzów.

Z rozmów, które prowadziłem ze Szwedami i Finlandczykami, dowiedziałem się, że doskonała forma biegaczy północy, polega

Campbell wynalazł dla swych śmiertelnych zapasów w Południowej Afryce koło Cape Town miejscowość Verneuk Pan, gdzie obszar pustyni dwudziestokilometrowej długości pozwoli mu na rozwinięcie spodziewanej szybkości.

Co do ryzyka i pewnej determinacji, zadanie, jakie sobie stawia straceńiec, posiadający takiego rumaka, przypomina mi mniej więcej dążenie do pokonania lotem atlantyku. Wszelkie kalkulacje teoretyczne układać się mogą dość pomyślnie, jednak nieublagana praktyka daje li tylko dwie ewentualności — sława albo śmierć.

Trzeba mieć piekielne szczęście, ażeby tak, jak nasi lotnicy Kubala i Idzikowski oszukać los i znaleźć z tej sytuacji trzecie wyjście, mianowicie spaść do wody niemal że nie na statek. Myślę, że w razie jakiego wypadku z tymi poszukiwaczami guza, Campbellem, Keetchem i Seagravem — takie trzecie wyjście jest nie do pomyślenia.

W. Hulanicki.



Z kursu narciarskiego ośrodka w. f. w Poznaniu.

właśnie na całorocznej, systematycznej pracy — całe lato spędzają oni na „suchej zaprawie”.

Sprawą tą powinny zainteresować się kluby narciarskie, a przedewszystkiem te, które mają w szeregach swych czołowych narciarzy, i już w bieżącym lecie zorganizować stałą „suchą zaprawę”.

Nie czekajmy na wielkie imprezy, przed którymi zwykliśmy „na hurra” nabierać formy, bo takie traktowanie sportu nigdy nie da żądanych rezultatów. Jeżeli nie przeferosowanie ostrym treningiem, to co innego, będzie powodem przegranej.

Do zwycięstwa dochodzi się tylko systematyczną i racjonalną pracą.

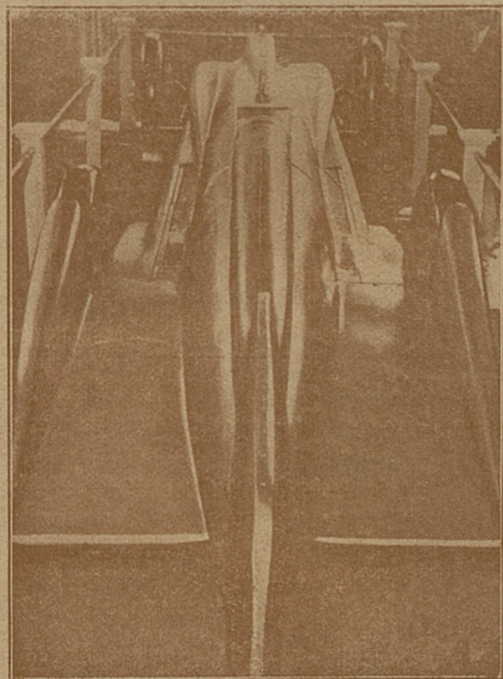
R. S.

## XI KOLARSKI PIERWSZY KROK „STADJONU”

DOROCZNE BIEGI KOLARSKIE 25 i 50 KM. „STADJONU”

ROZEGRANE ZOSTANĄ 26-GO KWIETNIA. ZAPISY TYLKO NIELICENCJONOWANYCH ZAWODNIKÓW PRZYJMUJE REDAKCJA OD DNIA 21-GO B. M.

WPISOWE 1 ZŁ. NA 25 KM. i 2 ZŁ. NA 50 KM.



Samochód „Złota Strzała”. na którym mjr. Segraeve osiągnął szybkość 370 km. na godzinę.



## Z CAŁEGO ŚWIATA

W dniu 17 marca odbył się w Pradze międzypaństwowy mecz piłkarski Czechosłowacja — Austria, zakończony remisowym wynikiem 3:3 (1:2). Bramki dla Czechosłowacji zdobyli Silny, Soltys i Swoboda, a dla Austrii — Weselik (2) i Siegl. Widzów 28 tysięcy. Obecnie w rozgrywkach o puchar środkowoeuropejski prowadzą Włochy 6 gier — 9 pkt stos. bramek 16:12, 2) Austria 7 gier 7 pkt st. br. 14:12, 3) Węgry 5 gier — 6 pkt, st. br. 14:13, 4) Czechosłowacja 6 gier — 6 pkt, st. br. 10:11, 5) Szwajcaria 4 gry — 0 pkt, st. br. 5:11.

W Budapeszcie 17 b. m. wyniki były następujące: Hungaria — Kispesti 1:1, Vasas — Nemzeti 1:0, Budas 33 — III kerulet 2:2, Ferencvarosi — Bocskay 3:1, Ujpesti — Bastya 1:0. W mistrzostwie prowadzi Hungaria przed Ujpesti i Ferencvarosi.

Międzynarodowy mecz w dniu 17 b. m. Kladno — Praga wygrała drużyna prowincjonalna 6:5 (4:3).

W meczach ligowych w Wiedniu 17 b. m. wyniki były następujące: Rapid — Nicholson 5:1, FAC — Sportklub 3:1, Wacker — Hertha 5:0, w meczu towarzyskim Rapid pokonał BAC 7:0, w meczach o puchar BAC pokonał Nicholson 4:2, zaś Austria zwyciężyła Slovan 4:2. W meczu towarzyskim WAC pokonał DFC (Praga) 5:4.

W rozgrywkach angielskiej ligi piłkarskiej 16 b. m. wyniki były następujące: Huddersfield — Newcastle 2:1, Blackburn — Sheffield 1:1, Manchester — Westham 4:2, Wednesday — Leicester 1:0, Sunderland — Buzy 3:1.

Listę najlepszych łyżwiarzy świata ułożyło norweskie pismo „Stavanger Aftenblad”. Na pierwszym miejscu postawiono starego Mathiesena, a na drugim — Thunberga. Na dalszych miejscach uplasowali się norwegowie: Ballangrud, Evensen, Larsen, Staxrud, Mjelde i Stroem, a na dziewiątym miejscu rosjanin Mielnikow.

Dyskwalifikacja Nurmiego została przez Amerykański Zw. Lekkoatletyczny zniesiona.

W narciarskim biegu 45 km w Schreiberhau zwyciężył Fischera 4:00:32 przed Donthem 4:00:59.

Bieg na przełaj o mistrz. Włoch wygrał Lippi, zaś o mistrz. Anglii wygrał Harper.

W meczu hokejowym Berlin pokonał Londyn 2:1.

Amerykanin Kreuz osiągnął w Paloalto w rzucie dyskiem odległość 49,90, a zatem o wiele lepiej od rekordu światowego.

Amerykański automobilista Bible zaatakował 13 b. m. rekord majora Segraeve w szybkości samochodowej (372,18 km na godzinę). Próba zakończyła się tragicznie, gdyż Bible, jadąc z szybkością 325 km na godzinę, rozbił się i poniósł śmierć na miejscu.

Miss Copeland (USA), jedna z najważniejszych konkurentek Konopackiej w rzucie dyskiem, pobiła rekord amerykański w tej konkurencji, osiągając 37,74 mtr.

Niemiecki Automobilklub organizuje w czerwcu roku przyszłego wielki raid automobilowy: Niemcy — Czechosłowacja — Austria — Jugosławia — Bułgaria — Turcja — Rumunia — Węgry — Austria — Czechosłowacja — Polska — Estonia — Finlandja — Szwecja — Norwegia — Danja — Niemcy. Jeden z etapów prowadzi przez terytorium polskie.

Posiedzenie Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego odbędzie się w Lozanie od 8—11 kwietnia, przyczem na porządek dzienny wprowadzono następujące sprawy: Igrzyska Afrykańskie, kongres olimpijski w r. 1930 w Berlinie, zmiany programu olimpijskiego, III Igrzyska Zimowe kandydatury na organizację XI Olimpiady w r. 1936, przyznanie pucharu olimpijskiego za rok 1929, Igrzyska amerykańskie r. 1930 i t. d.

Kobięcy kongres sportowy odbędzie się 10 maja w Bolonii. Na kongresie tym załatwione zostaną ostatecznie sprawy III Kobięcych Igrzysk w roku 1930 w Pradze.

Jugosłowiański Komitet Olimpijski uchwalił 500.000 dinarów (około 70 tys. złotych) na cele olimpiady 1932 roku.

Sześciodniowy kolarski bieg parami w St Etienne wygrała para Mouton-Peyrode, w New Yorku para Giorgetti-Debaets, zaś w Dortmundzie Göbel-Dinale.

Bieg New York— Los Angeles rozpoczyna się 31 b. m. Przestrzeń wynosi 5500 klm, a zatem bieg potrwa 2 miesiące.

Amerykańskie mistrzostwa lekkoatletyczne w hali dały nast. wyniki: 1000 y — Conger 2:13,2, tyczka — Sturdy 4.19, 60 y — Daley 6.6, 70 y płotki — Wells 8.8, 2 mile steeple — Purje 9:55.4, 2 mile — W de 9:57, w wyż — Major 190 cm, 600 y — Edwards 1:12, 300 y — Engle 33.2, kula — Schwartze 15.32, w wyż z miejsca



Na trasie robotniczego cross'u w stolicy

— Osborn 160. w dal z miejsca — Werner 3.21.

Narciarskie mistrzostwa Norwegii zdobył Hans Vinjarengen, który w lutym wygrał w Zakopanem mistrzostwo Polski.

Repr. Medjolanu pokonała w meczu piłkarskim repr. Berlina 4:2.

Do walk bokerskich o tytuł mistrza świata pozostało obecnie tylko czterech zawodników, a mianowicie Maloney, Schmeling, Sharkey i Paolino.

Tom Heeney, niedawny rywal Tunnya, pokonany został przez Poratha.

Carpentier walczyć będzie niezadługo z Nillesem.

Bieg pieszy 70 km Providence-Boston wygrał Finn Koski (5:30:57) przed Clarence de Marrem.

Na skutek rozporządzenia amerykańskiego ministerjum spraw wewnętrznych, próby bicia rekordów samochodowych na plaży w Dayton zostały zabronione.

Walne zebranie Związku Dziennikarzy Sportowych odbędzie się 24 b. m. o godz. 10 w lokalu ZZ (Wiejska 11).

Porządek dzienny Walnego Zgromadzenia Związku Dziennikarzy, Publicystów Sportowych obejmuje: 1) Zagajenie 2) wybór przewodniczącego 3) odczytanie protokołu ostatniego Walnego zebrania 4) sprawozdanie zarządu i Komisji rewizyjnej 5) dyskusja 6) Sprawy Polskiego Związku Dziennikarzy Sportowych 7) plan działalności na przyszłość 8) preliminarz budżetowy 9) plan działania na przyszłość 10) wolne wnioski i interpelacje.



„Złota Strzala” majora Segraeve przed startem.



## KOBIETY I KRYKIET

Ciekawą jest rzeczą ustosunkowanie się Anglików do grających kobiet w krykieta. O tyle to jest ciekawe, że o ile w różnych dziedzinach życia społecznego starają się wprowadzić równouprawnienie kobiety z mężczyzną, o tyle w grze tej zabraniają brać udział kobietom.

Razu pewnego nauczycielka szkoły w Suissy zaczęła uczyć uczennice tej czysto brytyjskiej gry. Na to podniósł się wielki gwałt, a nawet domagano się usunięcia nauczycielki.

Jeden z profesorów tak pisze: Nie jestem antyfeministą, lecz nie zezwalam kobietom na krykieta, gdyż byłoby to skandalem. Krykieta jest grą mężczyzn, kobiety zaś mają golf, tenis, a nawet hokej i cros's'y. Widzieć nasze boiska krykieta, obłożone jest strasznie.

Czy na to odpowiedzą kobiety? Czy skoncentrują jeszcze raz swe wysiłki, by po 'ylu fortcach zdobyć i krykieta?

## Z POZNANIA

Poznański Ośrodek Wych. Fiz. pod kierownictwem por. Dembińskiego zorganizował od listopada ub. roku do chwili obecnej następujące kursy: 3 kursy instr. w. f., 5 tyg. dla kadry podoficerskiej zawodowej, 3 kursy tego typu dla kadry kontraktowej honorowej P. W., w liczbie ogólnej 180 uczestników, oraz 8 tyg. kurs podof. ganizonu w liczbie 30-tu. Z kursów dochodzących z najważniejszych wymienić należy następujące: kurs uzupełniający dla A. Z. S.-u w liczbie 46 uczestników, klubu Sp. Warty — 42, informacyjny dla uczniów Gimnazjum Marcinkowskiego — 35 ucz., uzupełniający 3½ mies. dla Klubu Sp. Politycznego — 25 ucz., uzupeł. 3½ mies. dla Kl. Sp. Pozn. Kol. Elektr. — 25 ucz., 10 tyg. uzupełn. dla Pozn. Zw. Lekkoatl. — 40, 10 tyg. uzupełn. kurs Kob. Pozn. Okr. Zw. L. A. — 26 pań, 5 mies. inform. dla uczniów Gimn. Bergera — 24 ucz., 5 mies. szerm. dla podoficerów rezerwy — 24, 5 mies. instr. kobiet — 26 pań, 3 mies. kurs inform. dla członków p. w. — 23. Z najnowszych uruchomione zostały: szermierczy dla podofic. rezerwy, szermierczy dla uczniów szkoły budowy maszyn oraz bokserski dla Okr. Związku Bokserskiego. Ponadto Okr. O-

środek mając na uwadze zaszczepienie narciarstwa na terenie Wielkopolski zorganizował 2 tyg. kurs narc. w Zakopanem dla Komend. pow. p. w., oraz 3 biegi narciarskie propagandowe w Poznaniu, z tych jeden za koniem, do których startowało około 30 zawodników. Pozatem elementarną naukę jazdy na nartach przechodzą wszystkie stałe kursy wych. fiz. Obsadę instruktorską Ośrodka tworzą znani instruktorzy Centr. Wojsk. Szk. G. i Sp. oraz stały instr. Ośrodka p. R. Bujak. Wiele poparcia i zainteresowania pracą Ośrodka okazują pp. Mjr. Fedorczyk, kierownik Okr. Urzędu W. F. i P. W. D. O. K. VII oraz pułk. Osmólski kmdt. Centr. Szkoły Wojskowej Gimnastyki i Sportów

## DLA KOMITETÓW W. F. i P. W. i SZKÓŁ

WYPOŻYCZAMY  
NIEDROGO

## FILMY SPORTOWE

LEKKA ATLETYKA  
SPORT W WOJSKU  
WIOŚLARSTWO  
ŻEGLARSTWO  
NARCIARSTWO

ZAWODY O MISTRZOSTWO  
EUROPY W ZAKOPANEM

ADMINISTRACJA  
„STADJONU“

WARSZAWA,  
SENATORSKA 29

## LIST DO REDAKCJI

Warunki treningowe w Poznaniu.

W numerze 9 „Stadjonu“ z dnia 28 lutego twierdzi p. Z. H., iż Poznań nie posiada wcale zimowych warunków treningowych i że instytucja, zarządzająca halą treningową przy ul. Grunwaldzkiej, źle odnosi się do sportowców poznańskich i zabrania im korzystania z urządzeń higienicznych.

Jeżeli chodzi o punkt pierwszy, zaznaczyć należy, że jeśli Poznań nie posiada doład hali krytej, to posiada liczne sale gimnastyczne, służące do turzyszenia kondycji fizycznej zawodników.

Co się zaś tyczy złego traktowania zawodników przez kierownictwo hali i niepozwalania na korzystanie z urządzeń, to uważam takie powiedzenie za ciężką krzywdę, wyrządzoną tej instytucji, tem dotkliwszą i bolesniejszą, iż zgoda nie zgadzając się z prawdziwym stanem rzeczy. Na podstawie bowiem własnego doświadczenia mogę powiedzieć, iż tak nie jest. Sportowcy poznańscy korzystali i korzystają tak z hali, jak i wszelkich jej urządzeń. Nigdy też nie spotkałem się z jakimkolwiek, szykaną: najdrobniejszą, ze strony kierownictwa hali.

Dziwię się również bardzo, iż p. Z. H. wygłasza takie jeremiady nad zawodnikami, przebiegającymi, rozgrzewającymi się i trenującymi w temperaturze —15°, i nie zdaje sobie sprawy z tego, że żaden rozsądny sportowiec w takich warunkach nigdy trenować nie będzie.

J. M.

Przypisek redakcji.

Na umieszczony w Nr. 9 List do Redakcji, nadesłany przez p. Z. H., o stosunkach panujących w hali sportowej przy ul. Grunwaldzkiej w Poznaniu, z przyjemnością możemy skonstatować, że sprawa ta nie jest tak groźna, gdyż, jak czytamy w dzisiejszym liście, warunki treningowe były dobre, tembardziej, że zbadaliśmy nadto całą sprawę na miejscu. Stwierdzamy więc, że zarzuty poprzedniego autora były niesłuszne i uważamy je za stronne.

Redakcja.



Drużyna hokejowa Warszawianki.

POD PROTEKTORATEM  
PAŃSTW. U. W. F. i P. W.  
ORAZ ZW. ZW. „SPORTOWYCH  
„IGRZYSKA  
OLIMPIJSKIE  
W AMSTERDAMIE“

24 MARCA — GODZ. 12.

KINO PALACE CHMIELNA 9

ZWYCIĘSTWO KONOPACKIEJ  
I EKIPY HIPPICZNEJ, —LEKKA  
ATLETYKA, WIOŚLARSTWO,  
PŁYWANIE I T. D.

2-GODZINNA UCZTA WZROKOWA  
DLA SPORTOWCÓW.



Mistrz Francji w biegu na przelaj Beddari w towarzystwie słynnego boksera Browna (na lewo) i biegacza Ladoumegue.



## SPORT NA P. W. K.

Podczas trwania Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu odbędzie się wiele imprez sportowych we wszystkich działach sportu. Poniżej podajemy ostateczny program imprez sportowych w czasie od 16.V do 30.IX.

Maj: 15—31.V — turniej polo konne, 19 i 20.V — święto p. w. i. w. f. oraz otwarcie Stadjonu Miejskiego, 17, 19, 21, 23, 25 i 27.V — międzynarodowe konkursy hipiczne, 23.V—28.VI — wyścigi konne na ławicy, 26.V — Bieg Kurjera Poznańskiego, 26.V — mecz hokeja ziemnego Poznań—Gdańsk, 30 i 31.V — zawody strzeleckie Zw. Strzeleckiego, 28.V—2.VI — turniej szermierczy i kobiece szermiercze mistrzostwa Polski.

Czerwiec: 1 i 2.VI — marsz Września—Poznań, 2.VI — mecz piłkarski Polska—Francja (lub Włochy), 2.VI — mecz lekkoatletyczny Warta—Cracovia, 8 i 9.VI kobiece zawody lekkoatletyczne, 9.VI motocyklowe mistrz. woj. poznańskiego i mecz ligowy Warta—Polonia, 16.VI — mecz ligowy Warta—Wisła, 15—26.VI turniej polo, 19—23.VI — tenisowe mistrz. Armji, 19, 21, 24, 25 i 27.VI — krajowe konkursy hipiczne, 23.VI — mecz ligowy Warta—ŁKS, 23.VI — szosowe kolarskie mistrz. woj. poznańskiego i kobiece mecz lekkoatl. Kraków—Pomorze—Poznań, 23.VI—3.VII — tenisowe mistrz. Wielkopolski i Poznania, 29.VI—1.VII złot Sokołów międzynarodowy.

Lipiec: 5—7.VII lekkoatletyczne mistrzostwa Polski, 8—9.VII mecz lekkoatl. Warta — Polonia, 2—27.VII mecz polc. 8.VII zjazd motocyklowy, 12—14.VII narodowe zawody strzeleckie, 14.VII — pływacki bieg długodystansowy o mistrz. Polski 200 km, 15—21.VII międzynarodowy turniej polo, 21.VII trójmecz pływacki Pomorze—Śląsk—Poznań i pięciobój lekkoatl.

14.VII — mecz piłkarski Warszawa—Poznań, 23.VII — mecz hokejowy Polska—Czechosłowacja, 15—23.VII międzynarodowy zjazd harcerski, 27 i 28.VII raid automobilowy i wyścigi międzynarodowe, 25 i 27.VII pokazy polo.

Sierpień: 1.VIII międzynarodowe zawody szablowe, 4.VIII mecz piłkarski Polska—Czechosłowacja i dzień sztafet lekkoatl., 6—10.VIII turniej polo, 8—10.VIII pobyt kolarskiego biegu dookoła Polski, 11.VIII międzynarod. zawody motocyklowe, 15.VIII zawody balonów wolnych, 13—14.VIII lekkoatletyczne mistrz. Armji, 12.VIII pokaz gimnastyczny wojskowy, 15.VIII międzynarodowy piłkarski mecz wojskowy, 17—18.VIII międzynarodowy lekkoatl. mecz wojskowy, 21—28.VIII tenisowe mistrz. Pol-

ski, 23 i 24.VIII mecz Polska—Holandia w pięcioboju nowoczesnym, 24 i 25.VIII mistrz. Zw. Strzeleckiego w grach, 25.VIII mecz pływacki Polska—Belgia i mecz lekkoatl. panów Kraków—Poznań, 31.VIII—1.IX mistrzostwa lekkoatl. Zw. Strzeleckiego, 31.VIII—1.IX mecze gier. sp.

Wrzesień: 1.IX corso i gymhana samochodowa, 7 i 8.IX mecz lekkoatletyczny Polska—Włochy (lub Danja), 7.IX mecz bokserski Polska—Francja, 7 i 8.IX mecze gier sportowych, 14 i 15.IX akademickie mistrzostwa lekkoatl., 14 i 15.IX mecze gier sportowych, 12—27.IX turniej polo, 28 i 27.IX pokazy polo, 23, 24, 25 i 28.IX konne mistrz. Armji, 29.IX trójmecz lekkoatletyczny panów Pomorze—Śląsk—Poznań

Do programu tego dojdą jeszcze piłkarskie mecz międzynarodowe Warty oraz ligowe II-ej rundy Warty.

## UNITED SERVICE-CAMBRIDGE (7-2)

Wybrałem się niedawno na mecz hokejowy w Londynie. Spotkanie wcale nie na poziomie europejskiej dobrej gry. Ogromna przewaga ruchliwych wojskowych nad ogromami — studentami mimowoli usposabiała publiczność na korzyść pokrzywdzonych. Akademicy, którzy muszą na rzadkie treningi przyjeżdżać z odległego o 80 kilometrów Cambridge, nie mają możliwości grać dobrze, a więc zdecydowali nadrobić wzrostem i wagą.

Słaby to ostatecznie atut, szczególnie kiedy się źle stosunkowo jeździ, to też zamiatali łód swymi ciałami tak dokładnie, że w przerwach robotnicy mieli mało roboty. W każdym razie trzeba złożyć hołd ambicji studentów i ich ogólnemu poczuciu gry zespołowej, gdyż pomimo różnicy 6—1 na swą niekorzyść, jeszcze w trzecim terciale zdołali skutecznie strzelić drugiego gola. Gdyby nie utalentowany wprost bramkarz Gradner, różnica prawdopodobnie byłaby dwucyfrowa. Doskonały tego wieczoru Home, napastnik czerwonych (U. S.) był duszą star-

szej wiekiem drużyny wojskowych. Ta była o wiele lepsza, miała w swym składzie aż trzech reprezentacyjnych graczy i pomimo to, że gracze działali wybitnie indywidualnie to jednak drużyna ta mogłaby skutecznie stawiać czoło naszemu polskiemu, oprócz A. Z. S.

Ich napastnik Home, doskonały technik z gry przypomina trochę Tupalskiego, choć o miniaturowej postaci, starszy, łysy — kiwał swych gigantów przeciwników w niemożliwy sposób, strzelił sam trzy bramki.

Stała gra na sztucznym lodzie wyrobiła w ich technice szczegóły, które są nie do zastosowania w grze na otwartym polu. Jeden z trick'ów, to posiłkowanie się wysoką barierą dookoła ślizgawki do robienia dupletów. Gość taki, chcąc skutecznie ominąć przeciwnika, rżnie w barierę o metr nad ziemią, krążek po odbiciu wraca mu do nogi, a przeciwnik ma głupią minę. Oczywiście że te sztuczki przy niziutkiej przepisowej bandzie były by niemożliwe.

W. Hulanicki.

**POT**  
NOG, RAK, PACH  
PO 1 UŻYCIU USUWA  
**EKSIKANS**  
ST. GÓRSKIEGO

ROZNIKI  
„STADJONU”  
I „SPORTU  
WODNEGO”  
DO NABYCIA  
W ADMINISTRACJI

OD PÓŁ WIEKU POWSZECHNIE  
ZNANY ZE SKUTECZNOŚCI

**ARAGO**  
ST. GÓRSKIEGO  
WARSAWA

NISZCZY  
BRODAWKI  
SKORY  
STWARDNIENIA

**ODCISKI**

### REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

Warszawa, Galeria Luksemburga (ul. Senatorska 29).  
Telefon 70-56. Konto P. K. O. 7498.

### PRENUMERATA WYNOŚI:

Rocznie . . . . . Zł. 24.—  
Kwartalnie . . . . . Zł. 6.—  
Miesięcznie . . . . . Zł. 2.—

Prenumerata zagraniczna 50% drożej.

### CENNIK OGŁOSZEŃ:

1/1 . . . . .	Zł. 400.—
1/2 . . . . .	Zł. 210.—
1/4 . . . . .	Zł. 110.—
1/8 . . . . .	Zł. 60.—
1/16 . . . . .	Zł. 35.—

Ogłoszenia w tekście i zagraniczne 50% drożej.

Rękopisów nie zwracamy.

Redaktor i Wydawca: Mieczysław Majcher.

Zastępca Redaktora: Aleksander Szenajch.

Redaktor przyjmuje od 11 — 13, Sekretariat czynny od godz. 9 — 13.

Drukarnia Techniczna, Sp. Akc., Warszawa, ul. Czackiego 3/5.